

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

# **DYSKUSJA PUBLICZNA**

**NA TEMAT PROJEKTU  
MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO  
OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”**

**odbyta w dniu  
19 lipca 2017 r.**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Szanowni Państwo, chciałam Państwa serdecznie powitać na dzisiejszej dyskusji publicznej, która jest zorganizowana w związku z opracowywanym i sporządzanym przez Biuro Planowania Przestrzennego Urzędu Miasta Krakowa miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego, który nazywa się „Bodzów – Rejon ulicy Widłakowej”. Ja nazywam się Bożena Kaczmarska-Michniak i jestem Dyrektorem Biura Planowania Przestrzennego, ze mną jest Pani Dyrektor Elżbieta Szczepińska, Pani Kierownik Pracowni Urbanistycznej – Pani Jolanta Czyż, i projektant tego planu – Pan Damian Korecki.

Opracowanie tego planu rozpoczęliśmy wtedy, kiedy Rada Miasta Krakowa, tzn. było to 22 października 2014 r., podjęła uchwałę, że taki plan powinien być opracowany i określiła granice planu, którym mieliśmy się zająć. Plan opracowany jest zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i przechodzi wszystkie etapy, które ta ustawa określiła. Wzwiązku z tym już nie będę Państwa zanudzać danymi i datami, tylko pragnę oświadczyć, że wszystkie etapy, które ustawa określa wykonujemy po kolei, i dzisiaj mamy sytuację taką, że plan uzyskał pozytywne opinie i uzgodnienia, te, które określa ustawa, i mamy wyłożenie do publicznego wglądu. To wyłożenie rozpoczęło się 5 lipca i będzie trwało do 2 sierpnia. W tym czasie możecie Państwo zapoznać się z tym projektem planu, zapoznać się i poprzez to, że Pan projektant – Pan Damian Korecki jest do Państwa dyspozycji w Biurze Planowania Przestrzennego, tj. w poniedziałek między godz. 13.30 a 15.30, w pozostałe dni, oczywiście z wyjątkiem dni wolnych od pracy, między godz. 10.00 a 12.00, ale wszystkie materiały, które są wykładane do publicznego wglądu są dostępne na stronie Urzędu Miasta Krakowa, na stronie Biura Planowania Przestrzennego, i dostępne są przez całą dobę, i możecie Państwo sobie tam zaglądać i analizować poszczególne ustalenia czy rysunek planu. Oczywiście projekt planu składa się tak jak już powiedziałam, z części tekstowej i części rysunkowej – te dwie części są integralną częścią projektu planu i trzeba je łącznie analizować. Z istotnych terminów dla Państwa jest jeszcze to, że, oczywiście wszelkie uwagi możecie składać w okresie wyłożenia, czyli do 2 sierpnia, ale jeszcze przez kolejnych 14 dni, czyli do 16 sierpnia uwagi mogą wpływać do Urzędu Miasta Krakowa – to jest termin nieprzekraczalny, i tylko te uwagi, oczywiście w formie pisemnej wpłyną do Urzędu Miasta Krakowa będą rozpatrywane przez Prezydenta. Rozpatrzenie nastąpi w formie Zarządzenia Prezydenta, nie będziecie Państwo dostawać indywidualnych odpowiedzi na te uwagi, wtedy wejdziecie znowu po tym 16 sierpnia na stronę internetową Urzędu Miasta Krakowa i zapoznacie się ze sposobem rozpatrzenia każdej złożonej uwagi.

Ja mam propozycję taką, że oddam teraz głos, żeby nie przedłużać, Panu projektantowi, który omówi i uwarunkowania, i projekt planu, a potem będziemy mieć etap zadawania pytań. Oczywiście my podamy Państwu też listę obecności, bardzo prosimy o podpisanie się, a potem, kiedy będziemy już na etapie dyskusji, będę prosiła, że jeżeli Państwo będziecie zadawać pytania to żebyście się mogli przedstawić. Oddaję teraz głos Panu Damianowi Koreckiemu.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Dzień dobry Państwu. Pozwolę sobie jeszcze powiedzieć Państwu, tą prezentację prezentować, jeżeli będzie taka potrzeba oczywiście, podejść do mapy. Należy pamiętać, że zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego opracowuje się zgodnie ze Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy, w tym przypadku Miasta Krakowa.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Musi Pan mówić po prostu głośniej, bo ja przez ten sam mikrofon.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Może ja sobie wstanę, tak mi będzie lepiej. Szanowni Państwo, zgodnie z ustawą o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym projekt miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego sporządza się m.in. w zgodzie z obowiązującym Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego, w tym przypadku Miasta Krakowa. Jest to dokument ogólny, kierunkowy, sporządzany dla miasta, gminy w granicach administracyjnych. Obecne...

**Głos z sali**

(...) tego obszaru (...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Chwileczkę, pozwoli Pan, że najpierw skończę prezentację, postaram się możliwie najszybciej ją skrótowo przedstawić i przejdziemy do zadawania pytań, dobrze?

Studium jest z 2014 r., obejmuje, tak jak powiedziałem całe Miasto Kraków w granicach administracyjnych. Dla analizowanego obszaru liczy się ten obszar, oczywiście w granicach opracowania planu miejscowego. Kolorem zielonym są zaznaczone wszystkie tereny tzw. zieleni urządzonej bądź tereny zieleni nieurządzonej, czyli tereny, które w Studium, a docelowo w planie nie są wskazywane do zabudowy. Jedyne tereny przeznaczone do ewentualnego zainwestowania to są oznaczone symbolem MN/MW, tereny zabudowy MN, oraz tereny zabudowy U, bądź U/M – to jest właściwie wszystko w zakresie podstawowego przeznaczenia terenu, które reguluje Studium. Oczywiście Studium to jest dokument trochę bardziej skomplikowany, złożony, zawiera wszystkie aspekty dotyczące m.in. infrastruktury technicznej, elementów środowiska przyrodniczego, kultury, komunikacji i całość elementów związanych z gospodarką przestrzenną.

Jeżeli chodzi o plan miejscowy, plan miejscowy jest oprócz w Studium opracowany m.in. jeszcze w zgodzie z innymi dokumentami, m.in. ma na celu przeanalizowanie wszystkich uwarunkowań przestrzennych, w tym dotyczących dotychczasowej polityki i planowania zagospodarowania przestrzennego, czyli musimy uwzględnić m.in. te ustalenia planów, które są planami obowiązującymi. Tutaj dwa plany są obowiązujące, tj. plan „Pychowice” oraz plan

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

„Przegorzały – Dolina Wisły” – jeden z 2011 r., ten na północy, a ten na południu z 1999 r., czyli to są plany obowiązujące, oczywiście których wytyczne, jeżeli nie są sprzeczne z ustaleniami Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania Miasta Krakowa musieliśmy uwzględnić. Plan, który jest wskazany w części zachodniej – to jest plan w opracowaniu – to jest plan „Kostrze – Rejon ul. Falistej”.

W ramach prac nad projektem planu miejscowego została przeprowadzona inwentaryzacja urbanistyczna, która wykazała istniejący sposób zagospodarowania przestrzennego terenu, gdzie właściwie zdecydowana większość terenu są to tereny zielone, tereny użytkowane rolniczo, bądź tereny nieużytków – to jest oczywiście rejon kamieniołomu, istniejących pozostałości fortu Bodzów, czy ewentualni tereny rekreacyjne, tereny istniejącego dworu, tudzież tereny otwarte w dolinie rzeki Wisły, w obszarze międzywala.

Blisko 75 % terenów są to tereny będące własnością osób prywatnych, czyli osoby fizyczne i prawne, 8 % to są grunty będące własnością Gminy Kraków – głównie to są elementy dróg, czyli tutaj wskazane kolorem żółtym bądź jasnożółtym, natomiast Skarb Państwa to są pozostałe tereny, nieco powyżej 17 %. Oczywiście została również przeanalizowane elementy związane z infrastrukturą techniczną, jednakże do projektu planu w myśl obecnej wykładni nie tworzymy dodatkowego rysunku, natomiast oczywiście uwzględniamy zasady rozwiązań w zakresie budowy, modernizacji, przebudowy, rozbudowy sieci elementów infrastruktury technicznej. Ponadto zostały przeanalizowane również elementy uwarunkowań geologicznych i powodziowych. Tutaj z elementów geologicznych istotne znaczenie ma to, że centralna część obszaru, są to tereny o spadkach powyżej 12 %, jest jedno istniejące osuwisko wraz ze Strefą Buforową wokół tego osuwiska, oraz tereny zagrożone osuwaniem się mas ziemnych, dla których oczywiście odpowiednio są wskazane ustalenia w planie zagospodarowania przestrzennego. Na tym slajdzie z kolei są przedstawione elementy dotyczące zagrożenia powodziowego, przy czym należy pamiętać, że wszelkie elementy, tereny tzw. wody 10-letniej, 100-letniej, 500-letniej mieszczą się w obszarze międzywala, natomiast ta linia niebieska to jest tylko i wyłącznie pokazanie scenariusza zwierciadła wody w przypadku uszkodzenia bądź zniszczenia wału przeciwpowodziowego, czyli pokazuje mniej więcej jak woda może się wylać, oczywiście jeżeli wał zostanie przerwany, albo uszkodzony pod wpływem jakiejś większej wody, która będzie przepływać w obrębie wałów. Synteza uwarunkowań.

Te wszystkie tereny, które są wskazane kolorem takim jasnobrażowym to są tereny inwestycyjne, czyli tereny MN/MW – tereny zabudowy jednorodzinnej, usług, zabudowy mieszanej, natomiast wszystkie pozostałe tereny są to tereny otwarte i niewskazywane do zabudowy, to o czym wspominałem na samym początku. Dwa slajdy – to jest oczywiście istniejąca zabudowa w rejonie ul. Widłakowej w sąsiedztwie kamieniołomu, i sam kamieniołom. I przechodzimy do ustaleń projektu planu. Kolorem brązowym, czyli na tym slajdzie są pokazane wszystkie tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wolnostojącej oraz z możliwością realizacji zabudowy bliźniaczej, czyli to jest głównie rejon ul. Tynieckiej, częściowo ul. Widłakowej, Wielkanocnej. Następny slajd – tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej – to jest ten teren pomiędzy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

ul. Wielkanocną a wałem przeciwpowodziowym, oraz dwa tereny zabudowy usługowej i zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej w rejonie kamieniołomu, przy czym dla tego akurat terenu należy pamiętać, że maksymalnie 25 % powierzchni zabudowy może być przeznaczona pod zabudowę wielorodzinną, a sam wskaźnik powierzchni biologicznie czynną dla tego terenu to jest 50 %. Kolejna rzecz. Tereny zabudowy usługowej – to jest głównie istniejące tereny usługowe w rejonie ul. Tynieckiej, niewielki teren, który jest wpisany do rejestru zabytków, bez możliwości rozbudowy, nadbudowy, czyli zachowanie utrzymania bryły, oraz dwa tereny, tj. rejon ul. Bodzowskiej-Nierównej, oraz teren obecnie zabudowany obiektem nieskończonym, który jest zlokalizowany w terenie ul. Widłakowej. Oczywiście jest jeszcze teren tzw. usług sportu i rekreacji, ale jest to teren, który po pierwsze, zgodnie z ustaleniami Studium, ponieważ wiemy, że pojawiały się głosy: czy ten teren mógł powstać, dlaczego itd., wyjaśniam od razu, mógł powstać, bo ustalenia Studium na to zezwalają. Są zapisy Studium, które mówią wprost, że nie więcej niż 50 % przeznaczenia dopuszczalnego, a to przeznaczenie w Studium to jest teren ZU, czyli tzw. zieleni urządzonej, może być przeznaczone jako funkcja podstawowa. Mówiąc krótko, w terenach zieleni urządzonej w Studium jest dopuszczona możliwość realizacji terenów sportu i rekreacji. Ten teren stanowi niecałe 8,1 % we wszystkich tutaj terenach zieleni urządzonej, które są właśnie w rejonie ul. Tynieckiej, tym samym mamy prawo przeznaczenia tego terenu, zresztą zgodnie z... Był do tego terenu składany wniosek o możliwość przeznaczenia tych terenów właśnie pod realizację usług sportu i rekreacji, czy ewentualnie realizacji obiektów, które są związane ze sportem i rekreacją. Ponadto są ograniczenia do tego terenu. Wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej wynosi minimum 80 %, maksymalna wysokość dla tych obiektów to jest 5 m, kształt dachu płaski z roślinnością na dachu, czyli jest to tzw. dach zielony. Ponadto – tutaj tego nie widać, to będzie widać na kolejnym slajdzie już pokazującym projekt planu – jest wskazana nieprzekraczalna linia lokalizacyjna, która mówiąc krótko pozwala lokalizować budynki oraz miejsca parkingowe tylko i wyłącznie w części wschodniej terenu US.1, więc w tym terenie jest stosunkowo dużo ograniczeń w zakresie możliwości inwestycyjnych. Kolejna rzecz, czyli kolejne tereny, to są tzw. tereny otwarte. Kolorem żółtym tzw. tereny rolnicze, kolorem zielonym to są tereny zieleni w parku krajobrazowym oraz tereny zieleni w parku krajobrazowym w obrębie wałów przeciwpowodziowych. Mówiąc krótko, w tych wszystkich terenach, z wyjątkiem dwóch terenów, tj. terenu ZN.11, oraz terenu ZN.12 jest zakaz lokalizacji jakichkolwiek budynków. W tym terenie jest możliwość lokalizacji budynków tylko i wyłącznie z wysokością do 5 m i 1 kondygnacji, natomiast w tym obszarze wskaźniki są trochę wyższe, ale jest to obszar objęty wpisem do rejestru zabytków – jest tam zabytkowy dwór, dla którego dopuszcza się utrzymanie istniejącej wysokości 12 m z możliwością budowy niewielkiego obiektu gospodarczego, przy czym tu od razu zaznaczam, ta kwestia była uzgadniana z Wojewódzkim Konserwatorem Zabytków – projekt planu posiada wszystkie niezbędne wymagane prawem uzgodnienia. Oczywiście w terenach zielonych jest teren istniejącego Fortu Bodzów, jest również teren istniejącego lasu, oraz teren, który – tu jest jedyna niezgodność ze Studium, ale mówię, tzw. to nie jest niezgodność ze Studium. Państwo w Studium zauważycie, że ten teren w części jest przeznaczony pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną, ale Studium daje nam prawo zmiany przeznaczenia tego terenu na funkcję nieinwestycyjną, tylko i wyłącznie w takim przypadku, gdy jest to teren zagrożen

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

geologicznych, a ponieważ w tym obszarze występuje istniejące osuwisko, więc w związku z tym faktem teren ten został przeznaczony pod zieleń urządzoną, i właśnie w parku krajobrazowym z możliwością jej utrzymania, bez możliwości rozbudowy, nadbudowy, nawet bez możliwości odbudowy.

Układ drogowy. Układ drogowy to przede wszystkim głównie jest to układ istniejący, czyli ul. Tyniecka w parametrach drogi zbiorczej, ul. Widłakowa, oraz częściowo ul. Nierówna – to są drogi w parametrach drogi dróg lokalnych. W rejonie ul. Nierównej ma być zlokalizowana również docelowo pętla autobusowa. Pozostałe drogi zaznaczone kolorem żółtym to są drogi dojazdowe w parametrach maksymalnie 10 m w liniach rozgraniczających – tam też w ustaleniach planu, jak Państwo pewnie zdążyli sobie przeczytać, są wskazane szerokości szersze, ale te szerokości uwzględniają po prostu miejsca skrzyżowań. Pozostałe drogi, czyli zaznaczone kolorem szarym czy jasnoszarym, to są tzw. drogi wewnętrzne, oraz ciągi pieszo-jezdne, w tym m.in. ciąg pieszo-rowerowy po koronie wału przeciwpowodziowego.

Tak się przedstawia bilans, ale możemy wrócić do tego później, i projekt planu już w całości. Projekt planu, który uwzględnia wszystkie niezbędne uwarunkowania, ograniczenia w zagospodarowaniu terenów, czyli tak jak wspomniałem przy paru slajdach, kolorem brązowym, jasnobrązowym są wskazane tereny inwestycyjne zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. W tym obszarze jest teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej i wielorodzinnej, przy czym dla wszystkich terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej jest stosunkowo wysoki wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, bo wynoszący minimum 70 %, natomiast wysokość zabudowy dla tych terenów jest maksymalnie 9 m, w tym dla budynków gospodarczych i garaży 5 m. dla tego terenu mieszanego, czyli tzw. zabudowy usługowej lub zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, ponieważ jest to teren U/MW, wynosi minimum 50 %, natomiast dla zabudowy wielorodzinnej maksymalny wskaźnik powierzchni zabudowy wynosi, tak jak wspomniałem wcześniej – 25 %. I również dla tego obszaru maksymalna wysokość została obniżona z dopuszczalnych 12 m w Studium do 9 m, z uwagi na przeważający charakter istniejącej zabudowy, i biorąc pod uwagę, że cały obszar planu jest w granicach Bielańsko-Tynieckiego Parku Krajobrazowego. Pozostałe tereny usługowe, czyli teren U.5, U.2, ponieważ jest on w ramach tzw. konglomeratu terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tutaj parametry wysokości to jest 9 m, natomiast dla zabudowy usługowej w obrębie terenów zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej wynosi minimum 50 %. Tereny usługowe przy ul. Tynieckiej to jest trochę sytuacja inna, dlatego że maksymalna wysokość jest dopuszczalna, tj. 13 m, ale to wynika właśnie z ustaleń planu obowiązującego osiedla „Pychowice” z 1999 r., więc nie chcąc się narazić na ewentualne roszczenia, odszkodowania itd., pozostawiano taki a nie inaczej wskaźnik wysokości zabudowy. Tak jak wspomniałem wcześniej, jest tutaj teren wyłączony z możliwości inwestycyjnych, wokół niego jest wstawiona Strefa Buforowa szerokości nie więcej niż 10 m. Ponadto na całym obszarze planu wzdłuż rowów melioracyjnych została wyznaczona tzw. strefa hydrogeniczna, w której również zakazuje się możliwości lokalizacji obiektów budowlanych, z wyjątkiem infrastruktury obiektów liniowych, inwestycji celu publicznego o charakterze komunikacyjnym czy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

infrastrukturalnym. Są oczywiście dodatkowe zakazy, że w sąsiedztwie rowów w odległości 5 m jest zakaz lokalizacji budynków, czy 1,5 m zakaz lokalizacji ogrodzeń. Ponadto w projekcie planu została wyznaczona również tzw. strefa 50 metrów od stopy wału przeciwpowodziowego – wymóg ten na nas nakłada ustawa „prawo wodne”, który mówi wprost, że w tej strefie nie powinno się lokalizować obiektów budowlanych, aczkolwiek w tej samej ustawie jest też odstępstwo, że w przypadku, gdy marszałek województwa wyda decyzję o odstąpieniu od tej szerokości, ta szerokość może ulec zmniejszeniu. Ponadto jest w obszarze planu również wskazana tzw. strefa 100 metrów od linii brzegowej rzeki Wisły – ona ma takie istotne znaczenie, że dla dwóch terenów, czyli tego tu i tego tu, tj. teren MN.1 i MN2, jest zakaz lokalizacji obiektów budowlanych, zakaz ich rozbudowy, bo wynika to z kolei z zapisu z ustawy „prawo ochrony przyrody”, i związane jest to m.in. z tym, że obszar jest w Bielańsko-Tynieckim Parku Krajobrazowym.

Podsumowując, projekt planu, tak jak powiedziała Pani Dyrektor, przeszedł całą procedurę ustawową do tego oczywiście etapu, posiada wszystkie niezbędne prawem wymagane opinie i uzgodnienia. Obszar planu to jest Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy, więc tutaj musiał swoje uzgodnienie wyrazić Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, oraz wszystkie inne organy, które są wymagane ustawą. Ponadto projekt planu był 2 razy konsultowany z mieszkańcami – raz 14 listopada 2014 r., i raz 20 stycznia 2016 r., przy czym to były konsultacje, które Biuro zorganizowało z własnej nieprzymuszonej woli, bo ustawa takich konsultacji nie przewiduje. Te konsultacje, które są dzisiaj to są jedyne możliwe konsultacje, które przewiduje ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. To może tyle, możemy rozpocząć dyskusję.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Dziękuję bardzo. To rozumiem, że jest czas na to, żebyście się Państwo odnieśli do tej prezentacji i ewentualnie zadawali pytania. Bardzo proszę, kto będzie chciał zadać pytanie, ręka do góry, podejmiemy z mikrofonem. Tak jak prosiłam, dalej proszę o przedstawienie się. Dzisiejsza dyskusja tak jak wszystkie jest nagrywana, będzie z tej dyskusji sporządzony stenogram. Bardzo proszę, kto z Państwa chciałby zacząć? Bardzo proszę, już podamy mikrofon.

**Gość I – p. /.../\***

/.../\*, ul. Widłakowa. Proszę Państwa, na początek chciałem tylko stwierdzić pewne fakty, nie może zadawać pytań, tylko stwierdzić pewne fakty. Oczywiście projektanci i Biuro Planowania Przestrzennego ma pełną świadomość, że w trakcie sporządzania tego planu, który trwał już parę lat, oczywiście wydano prawomocne pozwolenie na budowę budynków przy ul. Widłakowej i przy ul. Bodzowskiej, czyli dokładnie naprzeciwko mojego domu budują się 2 domy, które są oczywiście na terenie tego parku krajobrazowego, o którym mówił Pan projektant, czyli jednym słowem negatywne opinie co do zabudowy tego terenu są obowiązujące dla jednych mieszkańców, a dla drugich nie. Nie wyobrażam sobie, że oczywiście te pozwolenia na budowę, ta legalna zabudowa, która jest przy ul. Widłakowej, i która jest przy ul. Bodzowskiej, została wydana przy negatywnej opinii tego Bielańsko-

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

Tynieckiego Parku Krajobrazowego, prawda? To tam oczywiście dyrekcja tego parku musiała wydać pozytywne opinie na tą zabudowę, więc proszę Państwa dlatego też... Oczywiście jednoznacznie stwierdzam, że nie posiadam terenu przy ul. Widłakowej, tam, gdzie się budują te budynki, to nie o to chodzi, prawda, tu nie bronię swojego interesu, tylko mówię o całej jakby polityce planistycznej. I oczywiście Pan projektant o tym wie, że te budynki tam powstały, prawda, ja znam uwarunkowania prawne, że rzeczywiście w międzyczasie, kiedy plan się robi długo, oczywiście takie pozwolenia na budowę mogły być wydane w ramach prawa, ale powiem tak, no wiecie Państwo, jak prawo jest złe i robi się pewnego rodzaju precedensy, to potem proszę Państwa, trzeba tego ponosić konsekwencje, więc wydaje mi się, i będę oczywiście zgłaszał taki projekt i takie zastrzeżenia co do tego, że jeżeli jedni właściciele gruntów otrzymali prawomocne pozwolenia na budowę, nawet wtedy, kiedy planu nie było, to dlaczego inni nie mogą tego dostać? I mówię, dotyczy to zabudowy przy ul. Widłakowej i przy ul. Bodzowskiej – to jakby jedno stwierdzenie faktu.

Drugie stwierdzenie faktu, które już jakby tutaj mnie osobiście dotyczy, to jest kwestia pewnych ograniczeń, które są w tym planie, jeżeli chodzi o kwestie intensywności zabudowy. Proszę Państwa, ja powiem tak, może nie wszyscy z Państwa zwrócili uwagę, że niektóre, że tak powiem tereny, które nawet są terenami przeznaczonymi pod zabudowę jednorodziną, jednak mają bardzo ograniczone proszę Państwa możliwości zabudowy, i te ograniczenia są bardzo istotne. Chciałem się tu odnieść do rozdz. 3 ustaleń szczegółowych, o których tutaj Pani wcześniej mówiła, że są na stronie, myślę, że każdy mógł sobie je wydrukować, i proszę Państwa jest tak. W par. 16 w pkt 3 proponujecie Państwo minimalny wskaźnik terenu biologicznie czynnego 70 % - to jest proszę Państwa bardzo duży wskaźnik. Ja myślę, że to naprawdę nie o to chodzi i ten wskaźnik gdyby, i nie o to chodzi, żeby ten wskaźnik był 10 %, prawda, 90 % mamy zabudować, bo wszyscy szanujemy tą zieleń i chcemy tą zieleń mieć, ale proszę Państwa, 70 % to jest zdecydowanie za dużo i ograniczanie bardzo praw właścicielskich co do zabudowy tego terenu. Moja propozycja jest i będzie oczywiście też na piśmie – 50 %, i to wtedy jest proszę Państwa ok, tak? Czyli sanujemy zieleń, chcemy ją mieć, ale nie tak, że tylko i wyłącznie 30 % można zabudować proszę Państwa, bo to już jest lekka przesada moim skromnym zdaniem.

I druga sprawa proszę Państwa ot jest kwestia wskaźnika intensywności zabudowy, o którym mowa w par. 16 pkt 3 ppkt 2 – ten proszę Państwa wskaźnik intensywności zabudowy proponowany jest przez projektantów czy przez Pana projektanta 0,2 do 0,4; czyli proszę Państwa on jest niezwykle niski, czyli z jednej strony mamy bardzo wysoki wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej, a z drugiej strony mamy bardzo niski wskaźnik zabudowy, czyli uświadommy sobie, że jeżeli mamy działkę 500 m, to tylko 100 m tej działki można zabudować proszę Państwa, i w to wchodzi drogi dojazdowe, garaże, podjazdy, prawda, inne utwardzenia, no to na dom zostanie 50 m. Pan projektant tutaj kiwa głową, ale ja mówię oczywiście z pewną przesadą, ale 0,2 jednoznacznie wskazuje, że przy 500 m działce można zabudować od 100 do 150 m, prawda, bo to jest od 0,2 do 0,4; i to jest według mnie wskaźnik zdecydowanie za niski.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

I proszę Państwa, żeby nie zanudzać, a mówić o konkretach, to też chciałem zwrócić uwagę na jedną rzecz, że w par. 27 jest prośbę Państwa mowa o terenach zieleni parkowej, przepraszam, tereny zieleni w parku krajobrazowym: ZN.6 i ZN.10, i tam też oczywiście dopuszcza się pewnego rodzaju zagospodarowanie, ale znowu ten wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej jest 90 %, a więc on też jest niebywale wysoki, prawda? Więc proszę Państwa, tutaj mój postulat czy wniosek, prawda, bo nie moje pytanie, ale mój wniosek czy postulat do Państwa projektantów, do reprezentantów Urzędu Miasta jest taki, żeby oczywiście rozważyć wielkości tych wskaźników, prawda? Bo jeszcze raz podkreślam, chcemy wszyscy, żeby była zieleń, widzimy co się dzieje, smog itd., ale nie przesadzajmy znowu w drugą stronę, że będzie teren budowlany, na którym nie można nic zbudować proszę Państwa tak, bo ten wskaźnik intensywności będzie bardzo niski. To jakby z mojej strony wszystko. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak**

Pozwolicie Państwo, że będziemy odpowiadać na dane pytania, tym bardziej, że już Pan ma tutaj pakiet i boję się, że możemy za chwilę zapomnieć, więc pozwolę sobie Panu na część odpowiedzieć, część przekażę, żeby projektant.

Proszę Państwa, ja rozumiem, że dla wielu osób może być niezrozumiały fakt, że my przedstawiamy projekt planu, w którym są poważne ograniczenia inwestycyjne, a rzeczywiście tak jak Pan mówi, przy ul. Widłakowej czy przy ul. Bodzowskiej powstają budynki. Proszę pamiętać, że działamy na podstawie ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym i my opracowujemy ten dokument w zgodności z dokumentem Studium, o którym Pan projektant mówił, natomiast ta sama ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w innym paragrafie mówi, że jeżeli planu miejscowego nie ma, to do czasu obowiązywania tego planu mogą być wydawane decyzje ustalające warunki zabudowy, i dlatego myślę, że te budynki, które Pan wskazuje, mają właściwe, zgodne z prawem wydane decyzje pozwolenia na budowę, bo ta cała procedura odbywała się w Wydziale Architektury i Urbanistyki Urzędu Miasta Krakowa i dotyczyła tej innej ścieżki dochodzenia do możliwości inwestycyjnych, jeśli nie ma planu miejscowego. Prawo jest złe. Zdajemy sobie sprawę, że jest prawo złe i to nie od dzisiaj, i cieszę się, że Państwo to też zobaczyli. My niestety przy tym złym prawie musimy jakoś pracować. To, że prawo jest złe było... Informowaliśmy posłów nie raz. Pan Prezydent Jacek Majchrowski i w poprzedniej kadencji, i w tej kadencji, dawał swoje propozycje dotyczące zmiany, dlatego że to nie może być tak, że inne możliwości inwestycyjne może mieć właściciel idący tą jedną ścieżką WZ-tkową, a inne ten, który idzie ścieżką planu miejscowego. Wszyscy mówią, że jedynym i właściwym rozwiązaniem jest, żeby miasto było pokryte planami miejscowymi, bo wtedy nie ma tych indywidualnych decyzji, które są w nawiązaniu do tzw. sąsiedztwa, tylko właściciele nieruchomości na danym obszarze są jednakowo traktowani. I teraz dalej też jest tak, że jak chodzi o decyzje ustalające warunki zabudowy i to, że inwestor na etapie ich uzyskiwania, też Wydział Architektury projekt decyzji przesyła do RDOŚ-iu, dostaje też uzgodnienia z zakresu ochrony środowiska, inne jest trochę podejście tego samego organu jakim jest RDOŚ do decyzji ustalającej warunki zabudowy, a inne w stosunku do planu

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

miejscowego – stosunku do nas jest bardziej restrykcyjny i większe ograniczenia żąda od projektantów, żeby były wpisywane w planie miejscowym, my z kolei jako rzecz nadrzędną, tak jak powiedziałam i Pan projektant też powiedział, mamy Studium. W związku z tym, jeżeli jest sytuacja taka, że Pan widzi, że na obszarze przy ulicy np. Widłakowej jest realizowany budynek mieszkalny jednorodzinny, a u nas będzie tam nieinwestycyjne, to u nas jest tak dlatego, że Studium kiedyś określiło ten obszar, który rozdziela tereny inwestycyjne od terenów nieinwestycyjnych, i my tej granicy nie możemy przesunąć – to jest jak chodzi o wyjaśnienie, jak gdyby o rozbieżność tych dwóch rzeczy.

Ograniczenie intensywności zabudowy to jak gdyby ostatnie Pana pytanie. Sam Pan powiedział, że jest minimum od 0,2 do 0,4; to proszę nie liczyć tego od 0,2; bo w związku z tym ma Pan możliwość skorzystania z tego 0,4. Wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej to jest też ten wskaźnik, który czy nam się to podoba, czy nie podoba nam się, tu mówimy o terenach inwestycyjnych, gdzie wykazał Pan, że jest 70 %, Pan projektant nie może tego wskaźnika zmienić, bo Studium określa w odpowiedniej jednostce strukturalnej – tutaj mamy też określoną jednostkę w tomie, Studium trzy tomy takie grube – że zabudowa mieszkaniowa jednorodzinna na tym obszarze, jeśli jest wyznaczona, to musi zachowywać wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej 70 % – tego wskaźnika w żaden sposób nie możemy naruszyć. Przy intensywności rozliczane są wysokości, tutaj, jeżeli mamy zabudowę mieszkaniową jednorodziną, mówimy o wysokości 9 m. Jeśli rzeczywiście Państwo zauważycie, że dla któregoś wskaźnika jest błędnie policzona intensywność, bo przecież liczymy dla poszczególnych obszarów, to bardzo prosimy o wskazanie nam takiego przypadku, natomiast mniej ważne jest to 0,2; ważniejsze jest to 0,4; ale za chwilę Pan projektant się odniesie jakie możliwości inwestycyjne są przy takich wskaźnikach.

I w końcu sprawa ZN.6, ZN.10. To jest sytuacja taka, jest 90 % powierzchni biologicznie czynnej, bo też mówi Studium, i teren ten jest wskazany absolutnie jako nie inwestycyjny, to 10 % które wskazujemy, to jest możliwość dopuszczenia jakiś ścieżek, jakiś powierzchni pod ławkami, to jest to minimum, które jest potrzebne po to, żeby urządzić tam coś w rodzaju takiej przestrzeni zielonej dla mieszkańców. Jeśli coś nie powiedziałam to bardzo proszę o uzupełnienie.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Jeszcze kończąc tą kwestię, czyli z tymi wskaźnikami. Przy takich wskaźnikach, które zostały zastosowane w planie, czyli biologicznie czynna 70 %, pozostała powierzchnia do zainwestowania, tj. 30 %, wskaźnik intensywności od 0,2 do 0,4; to biorąc pod uwagę, że przy standardowej działce, czyli takiej, która została określona w planie jako minimalna, to jest dla zabudowy jednorodzinnej minimum 600 m<sup>2</sup>, może powstać dom o powierzchni od minimum 120 do 240 m<sup>2</sup> powierzchni całkowitej, więc biorąc to pod uwagę, to nie jest wcale taki mały dom. Oczywiście, jeżeli działka jest większa to automatycznie powierzchnia tego domu będzie rosła, przy czym wskaźnik dalej pozostanie ten sam. Dziękuję bardzo.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Bardzo prosimy następną osobę. Prosimy się przedstawić.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość II – p. /.../\***

Moje nazwisko /.../\*. Proszę Panią, ja chciałam zapytać w sprawie działki 267 i 267/9 i przez 10. Nie dostaliśmy zgody na budowę domków jednorodzinnych, a natomiast działka 225 przy Parku Bielańskim, piękna, rolna działka, w tej chwili została pod zabudowę, bo tak można powiedzieć sobie kupił to pan deweloper. Następne działki...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale ja bardzo przepraszam, przerwę Pani. Po pierwsze, że my w tej chwili nie jesteśmy w stanie odpowiadać na pytanie co dotyczy 260 ileś...

**Gość II – p. /.../\***

267/10, dostaliśmy odrzucenie...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Obojętne. Nie, proszę Panią, ja rozumiem, że jeżeli Pani mówi, że zostało odrzucone, to znaczy występowała Pani do Wydziału Architektury o ustalenie warunków zabudowy, tak?

**Gość II – p. /.../\***

Nie, chodziło o budowę domków dla...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Występowała Pani do Wydziału Architektury o...

**Gość II – p. /.../\***

Tak, i zostały odrzucone.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Więc bardzo proszę, żeby się Pani udała na Rynek Podgórski do wydziału Architektury, bo tam było prowadzone postępowanie WZ-tkowe, i tam inspektorzy wyjaśnią Pani, a poza tym rozumiem, że jeżeli była odmowa to dostała Pani decyzję odmawiającą i ma Pani tam swoje uzasadnienie, ale w szczegółowych sprawach dotyczących...

**Gość II – p. /.../\***

To jest na ul. Wielkanocnej.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Możliwe, natomiast proszę Państwa, my jesteśmy innym wydziałem i ja na pytania Wydziału Architektury nie odpowiem Pani.

**Gość II – p. /.../\***

Dobrze, czy ja jeszcze mogę zapytać? Druga sprawa, planujecie Państwo, ja się wszystko zgadzam, domki, wszystko, ale czy ktoś pomyślał jaka jest droga na ul. Wielkanocnej? Czy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

tam pozwalając na budowę będą mogły samochody jeździć, bo droga jest tak wąska, blisko domów, że pomyśleć sobie któreś pojazdy te ciężkie auta, samochody ciężarowe, skoro nie dotyczy Państwa, nie może jechać autobus, bo się nie minie, bo faktycznie jak jedzie auto ciężarowe proszę Państwa, są tam skarpy, można sobie to sprawdzić. Bo ja rozumiem, wyrażamy zgodę na budowę domków, ale ktoś powinien pojechać, sprawdzić jakie te drogi są. To są drogi bardzo wąskie, to były drogi polne, oddawali to nasi rodzice, w tej chwili przy ul. Wielkanocnej mogę powiedzieć, chciała się dziewczyna wybudować, nie było wolno, pan deweloper kupił, wystawił 20 domów, ogrodził w samej granicy. Pytam, niech by Pani pojechała, bo trzeba by było to sprawdzić. Wzywałam, było z Urzędu Miasta, nie będę mówić nazwiskami kto był, sprawdzali, tam nie ma, jest tak wąska droga, że jak jedzie samochód, już był raz wypadek, był, został potrącony, jest tu syn pana /.../\*, przez samochód, bo to jest bardzo wąska... Dzieci nie mają któreś chodzić, jest skarpa. I ja się pytam: czy najpierw nie trzeba by było tych dróg jakiś zrobić? – to jedno. Tam drogi przy ul. Wielkanocnej nie da się. Ja rozumiem...

**Głos z Sali**

(...)

**Gość II – p. /.../\***

Proszę Pana... Przepraszam, mieszkańcy, bo nie wiem, bo nie znam tylko Pana, bo ja jestem... Proszę Pana, na tą drogę każdy z naszych mieszkańców, mamy w planach, oddał kawałek drogi, w tej chwili powtarzam, przy Wielkanocnej, nie pamiętam w tej chwili nr działki, postawił pan deweloper, dosłownie w samej granicy zagroził i jest Bogiem, robione dla niego jest wszystko, dla nas... Bo Pani nie obchodzi woda, nic. W tej chwili nawet podłączono mu ekspresową kanalizację. Nie wiem czym my się różnimy od mieszkańców, dla tego dewelopera robi się wszystko. Mówimy o motylkach, dla niego w tej chwili zostało zniszczone. Chciała sobie dziewczyna koło domu coś zrobić, nie, bo motylki, pan deweloper podszedł, przyjechało państwo, zbulwersowało to. Przyjechali, zniszczyli. To je się pytam: czym my się różnimy od deweloperów? Właśnie o to i chodzi, że człowiek, który ma jedną działkę i chce się dla siebie wybudować, nie wybuduje się, a przychodzi... Chciała się dziewczyna wybudować, nie było wolno, a przyszedł deweloper i dostał, wybudował 20 domów, no to mieszkańcy nie mogą na swojej działce, ja czy Pan, dziecku wybudować. Chwilę, niedługo to nasi... To były działki, np. działka 225, tamtego roku był jeszcze rolna, w tej chwili kupił pan deweloper przy samym Parku Bielańskim, wyciął co się dało, i już ma być działka budowlana na 4 domy, i już ma zgodę, więc czym się różnimy?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak**

Nie, proszę Panią, ja jeszcze raz podkreślę Pani fakt ten, że Pani mówi o postępowaniu w Wydziale Architektury.

**Gość II – p. /.../\***

Ale to jest wszystko według planowania, prawda?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, proszę Panią, to nie jest wszystko według planowania, bo Biuro Planowania Przestrzennego jest odpowiedzialne za sporządzanie planu miejscowego. Tak ja chwilę wcześniej mówiłam, do czasu, kiedy nie ma planu miejscowego, Państwo, tak samo ta znajoma, tak samo jak deweloper, może się budować, jeśli wcześniej uzyska decyzję ustalającą warunki zabudowy. Ja nie znam...

**Gość II – p. /.../\***

Dobrze, ale do zabudowy trzeba drogę...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, ale zaraz, proszę pozwolić mi skończyć. W związku z tym ja rozumiem, że jeżeli Państwu nie podoba się sposób postępowania Wydziału Architektury i chcecie znać przyczyny, dlaczego jedna osoba dostała, druga nie, to proszę udać się do któregoś z dyrektorów Wydziału Architektury i tam, tak jak tutaj się spotykamy, spotkacie się z państwem, i myślę, że dyrektor Państwu wyjaśni tą sprawę. Drogi, ja rozumiem, że Pani ma uwagi w tej chwili do inwestycji, tzn. do stanu technicznego dróg, natomiast proszę zauważyć, że mamy tutaj rysunek planu, oczywiście, on jest w skali takiej, że może być dla Pani nieczytelny, ten rysunek możemy powiększać, w związku z tym bardzo szczegółowo Pani zobaczy jak w tej chwili linie rozgraniczające zostały wyznaczone. Tam, gdzie się dało, to nastąpiły poszerzenia, bo zdajemy sobie sprawę, że komunikacja jest niezwykle istotna. Plan miejscowy to jest przyszłość. My najpierw rysujemy możliwości poszerzenia tych dróg, a potem Państwo będziecie przez Radę Dzielnicy, przez radnych, przez ZIKiT, dążyć do tego, żeby ta sieć dróg została poprawiona, żeby została zmodernizowana, i żebyście Państwo w sposób właściwy mogli do tych budynków swoich dojeżdżać. Natomiast mówi Pani w tej chwili też tak troszeczkę przeciw sobie, bo z jednej strony Pani nie chciała, żeby tam było więcej zabudowy, bo mówi Pani, że te drogi nie spełniają tych oczekiwań, a z drugiej strony, ma Pani pretensje, że nie dostała Pani pozwolenia na budowę. Myślę, że nie dostała Pani z powodu złej jakości drogi, bo takiego uzasadnienia na pewno nie ma, tylko może, nie wiem, może Pani nie ma bezpośredniego sąsiedztwa, ale o to bardzo proszę, żeby Pani podeszła do Wydziału Architektury, Rynek Krowoderski.

Czy jakieś szczegóły dotyczące drogi Pan chciał? A ja co powiedziałam? Rynek Podgórski, przepraszam bardzo. Bardzo prosimy.

**Gość III – p. /.../\***

/.../\* z tej strony. Ja mam takie pytanie, bo Państwo tutaj planujecie piękne plany dla mieszkańców całego rejonu, chciałem zapytać ile Państwo przeznaczycie na jakiś plac dla dzieci i zabaw, czy tego typu rzeczy, gdzie mogłyby dzieci z matkami odpocząć czy zabawić się, jaki to jest obszar i co Państwo w tej kwestii zrobiło?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

A więc tak, odpowiadając na Pana pytanie. Po pierwsze, należy zwrócić uwagę na to jaki jest charakter zabudowy realizowanej czy dopuszczonej na obszarze planu „Bodzów”. Zdecydowana większość terenów to są tereny zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, więc biorąc to pod uwagę zakładamy, że każdy z właścicieli ma swój własny ogródek, ma 70 % powierzchni biologicznie czynnej... Proszę Pana, chwileczkę, co w tym jest śmiesznego? Czy jak ma Pan domek to...

**Głos z sali**

(...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę Panią, ja powiedziałem, że 70 % powierzchni biologicznie czynnej każdej działki przeznaczone jest w planie pod zabudowę mieszkaniową jednorodziną ma być wolna od zabudowy, więc to nie jest na zasadzie zabudujemy wszystko. Ponadto nie wszystkie tereny w planie są wskazywane do zabudowy, poza tym Pan się pyta jakie mogą być tereny, chociażby np. tereny sportu i rekreacji – to jest jedna rzecz, to są wyznaczone tereny zieleni, czyli tereny otwarte, w ramach których też muszą być zorganizowane np. plac zabaw, więc my nie mamy obowiązku proszę Pana wyznaczać w każdym osiedlu jakiegoś terenu rekreacyjnego. Proszę spojrzeć na charakter tego terenu, tam większość terenów to są tzw. tereny zieleni nieurządzonej w parku krajobrazowym, i proszę zwrócić uwagę na charakter tego osiedla, poza tym jeżeli w tym obszarze planu są dopuszczone możliwości realizacji zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, a są...

**Głos z sali**

Może Pan oddalić?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Właśnie chcę oddalić. Czyli w projekcie planu są wyznaczone dwa obszary wskazywane z możliwością realizacji m.in. zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, między innymi.

**Głos z sali**

Jaki tam jest procent?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Procent czego?

**Głos z sali**

Zabudowy (...), i czy usługówka jest dopuszczona (...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę Pana, dobrze, pozwoli Pan, że skończę, Panu za chwilę wytłumaczę, albo będę tłumaczył na bieżąco jednocześnie, prawda? Jaki jest wskaźnik? Wskaźnik biologicznie czynnej dla tego terenu to jest minimum 70 % – to jest raz. Maksymalna wysokość zabudowy dla tego terenu to jest 9 m – to jest dwa. Trzy, dopuszczona jest tutaj oczywiście możliwość lokalizacji funkcji usługowej, jednakże – chwileczkę, ja sobie jeszcze dokładnie sprawdzę czy tu jest, czy jest tylko w tym drugim terenie.

**Głos z sali**

(...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę czytać ze zrozumieniem a nie będzie żadnego problemu. Po pierwsze, w terenie MN/MWn.1, czyli w tym terenie, jest dopuszczenie możliwości lokalizacji wolnostojącej zabudowy usługowej, jednakże której udział w obrębie działki budowlanej nie przekroczy 50 % – to jest dwa. Poza tym, w ramach tej zabudowy dopuszcza się lokalizację lokali usługowych w parterach budynków mieszkalnych wielorodzinnych, oczywiście jeżeli takie budynki powstaną – to jest dwa. Ponadto dla tego obszaru została wyznaczona właśnie ta ,50-ciu m od stopy wału, czyli tam nie powstaną ani budynki, ani parkingi, ani miejsca postojowe, ma być teren stricte terenem zielonym, plus oczywiście cała reszta terenu, czyli część tego terenu, w sumie ma to stanowić minimum 70 %, czyli to jest jeden obszar, w którym może być zabudowa wielorodzinna.

A wracając teraz do Pańskiego pytania. Jeżeli tam powstanie jakaś zabudowa wielorodzinna, więc zakładam, że inwestor, który będzie realizował tą zabudowę, i biorąc pod uwagę podwyższone standardy i oczekiwania mieszkańców, zrealizuje jakiś plac zabaw, to nie znaczy, że musi być gigantyczny, tak jak np. na Nowej Hucie, bo to też nie jest takie osiedle – to jest raz.

**Gość III – p. /.../\***

Wie Pan co, tylko mi chodzi o to, że tak, to jest osiedle, które nie powstało i nie wiadomo kiedy powstanie. Ja jestem mieszkańcem, powiedzmy starszej części tego Bodzowa i od x lat pisze się i prosi się miasto, żeby powstał jakiś plac zabaw dla dzieci, do dnia dzisiejszego nie powstało nic, łącznie z tym, że dzieci, m.in. moja córka napisała do Prezydenta z petycją, aby taki plac zabaw na tym osiedlu powstał. Chciałbym uzyskać jakąś informację, czy jest to... Państwo planują, więc chciałbym uzyskać czy jest to w planach, żeby taki plac powstał.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Dobrze, ale należy rozróżnić dwie kwestie. Pan chce przełożyć niejako kwestię już stricte realizacyjną, którą np. realizuje sobie jakiś inny wydział dotyczący, np. ZIS – Zarząd Infrastruktury Sportowej, czyli jednostka miejska, na plan. W planie np. w planie mówię, gdzie można lokalizować m.in. taką funkcję jak place zabaw – to są chociażby tereny sportu i rekreacji, tu można spokojnie to realizować. Proszę zwrócić jeszcze uwagę na jedną rzecz.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

Miasto w tym terenie, tak jak powiedziałem, ma tylko, 8 % terenów to są tereny miejskie, to de facto co może, biorąc pod uwagę, że te tereny, które są, czyli te 8 %, w większości to są tereny pod istniejącymi drogami.

**Głos z sali**

(...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Dobrze, wróćmy do własności.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Zaraz sobie proszę Państwa sprawdzimy stan własności, zobaczycie Państwo jak wygląda własność gminy: 8,02; tak jak Pan projektant mówi, w większości drogi, ale... No więc bardzo prosimy, jeżeli jest Pana uwaga taka, po o my się spotykamy dzisiaj, że jeżeli Państwo jako mieszkańcy macie taką potrzebę, proszę to przelać na uwagę, my będziemy szukać w związku z tym własności gminy, na której możemy dopuścić tego rodzaju plac zabaw.

Bardzo prosimy się przedstawić, dostaje Pani mikrofon, bardzo prosimy.

**Gość IV**

Nie muszę, bo ja mam głośny głos.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale my musimy mieć nagrane.

**Gość IV**

Chodzi o to, wie Pani co, został sprzedany las. Wszystko poszło w ręce dewelopera, całe pastwisko w zabudowę, a nam jak przyjdzie jakąś WZ-tkę to się tak ją określi, że nie będę miała jak ten dom postawić. Idąc na drogę rowerową, ścieżkę, mają być tam dla ludzi chodzących, to nas rowery chcą rozjechać, gdzie my mamy z tymi dziećmi wyjść? Chłopcy zrobili sobie bramki to im wszystko pozabierali, zabrali dojście do pastwiska, gdzie można było nawet pójść z dzieckiem, pobawiłoby się to dziecko, gdzie my mamy wyjść? Drogą jeżdżą ciężkie samochody, nie mamy jak nawet przejść.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

To proszę tak jak prosiłam napisać uwagę, że chcielibyście Państwo, żeby na obszarze planu został wyznaczony teren, który zostanie, jeżeli nie będziemy tu mieć własności, zostanie wykupiony przez miasto i urządzi miasto Państwu takie miejsce spotkań.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość IV**

Tak samo wie Pani, dziwi mnie fakt, że nam się utrudnia wszelkie sprawy. Deweloper pomija wszelkie sprawy (...) robi się 14 (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Panią, naprawdę nie chcę się do tego odnosić. To jest ta sama odpowiedź, którą udzieliłam Pani. Jeśli macie Państwo problemy do tej pory to macie Państwo problemy w Wydziale Architektury, i proszę tam sobie podejść i wyjaśnić sprawę, dlaczego Wy nie możecie dostać pozwolenia na budowę, a ktoś inny dostał.

Bardzo proszę.

**Gość V**

Dzień dobry.

**Gość II – p. /.../\***

Wie Pani co, ja Pani wejdę w głos. Pisałam wszędzie, do Prezydenta Miasta Krakowa, do Wojewody, gdzie się dało tutaj, do wszystkich. Wszystko dla osiedla Bodzów na nie. A niestety nasz rząd jak się wybierało, obiecywali gruszki na wierzbie, będziecie mieć wodę, bo mamy rury azbestowe, balkon, Pani to nie dotyczy, będziecie mieć drogę zrobioną, będziecie autobus mieć, rury w czynie społecznym wodociągowe, gaz w czynie społecznym, wszystko co jest, wszystko nasi, musieliśmy sobie zapłacić. Nie dałaś rady przyjść wykonać pracy, zapłacić. W tej chwili pan deweloper wystawił, szybko mu się robiło rurę tłoczną, nie wolno się mieszkańcom, nam się pisze: nie ma takiej zgody. To jest osiedle, postawił pan deweloper. Pytam: czym się różnią starzy mieszkańcy od nowych i deweloperów? Niestety, w tej chwili mogę Pani czysto rozsądnie powiedzieć: złodziej, oszust rządzi, a biedni ludzie nie mają nic. My jesteśmy starymi mieszkańcami, my się nie możemy doprosić o kanalizację, ile jest Bodzów od Krakowa? Nie mamy ani autobusów, ani chodników, wąskie drogi. U nas się tak, idzie do urzędu, pisze, chcę się budować – nie, przychodzi deweloper i kupuje, jest działka. Koleżanka się chciała wybudować, nie bo mam napisane – nie wolno, przyszedł deweloper wystawił, szybko mu się zrobiło kanalizację, rury, wody nieodpowiednie, bo jest ciśnienie za małe, walczyliśmy o smogi, a my wszystko zabudowujemy. No proszę Panią, byli, bo wzywałam, byli z Urzędu Miasta różni panowie, nie będę mówić nazwiskami. Osobiście ich prosiłam, obiecali przed wyborami, a potem mamy was w nosie, Bodzów został na końcu listy wpisany. Nie mamy proszę Panią nic, jakby Pani przyjechała, zobaczyła, nie ma chodnika, nie ma którędy przejść. W tej chwili zrobili nam (...) na osiedlu, przyszli robić kanalizację dla dewelopera. Nie pytali czy dziecko ma przejście do szkoły, czy matka, która jest chora, do niej karetka codziennie przyjeżdża, nie ma drogi – nienaprawiona, więc niech Pani nie jest zdziwiona, że mieszkańcy protestują. Ja osobiście chodziłam, (...) pytałam, gdzie się tylko dało, wszędzie pisma, i (...), i nas to boli, bo skoro nam nie było wolno, a deweloper kupił, nagle się przekształca z rolnej momentalnie na budowlaną, więc do czego my dążymy? Przecież ktoś powinien się zlitować i pomóc tym mieszkańcom, bo naprawdę jak istniejemy nic Urząd Miasta nie zrobił dla osiedla, nic, wszystko tu jest (...). Walczyliśmy o rury azbestowe,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

my tyle lat jesteśmy, robiliśmy na 50 mieszkańców, a w tej chwili mamy dobudowane 150 i podłączaj rurociągi, kanalizację, i mówimy o smogach, o wszystkim, a wszystko jest nieodpowiednie. Jak podłączają wszystkie te domy to Pani zrozumie, chyba że jest wąska droga, więc jak my się mamy dostać? Nic żeśmy nie dostali od miasta ani od Prezydenta, wszystko, nawet ja mam wszystkie pisma, wszystko dostaliśmy na odmowę nie.

**Głos z sali**

Proszę Panią, ja chciałem jeszcze dodać, że ta Pani nie mówi w swoim imieniu, w imieniu wszystkich mieszkańców.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Państwa... Nie, Proszę Państwa, ja rozumiem Państwa rozgoryczenie. Mogę to zrozumieć, natomiast proszę pamiętać, że my dzisiaj spotykamy się w trochę innym temacie. Ja rozumiem, że Państwo swój żal chcecie wylać, bo my jesteśmy też urzędnikami, i możecie wylać, natomiast na każdym z tych pism jest jakieś tam uzasadnienie, ktoś to pismo podpisuje. A poza tym, proszę Państwa, myślę, że najlepszą radą jest, macie Państwo swoich radnych. Tak jak powiedziałam, macie Państwo swoich radnych dzielnicowych, macie Państwo swoich radnych miejskich – to są ludzie, którzy powinni reprezentować Państwa interesy i...

**Gość II – p. /.../\***

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Obojętne. No to do wyborów macie Państwo niedaleko, następnych, w związku z tym proszę, bo my naprawdę nie jesteśmy władni w tematach infrastrukturalnych Państwu pomóc.

**Gość II – p. /.../\***

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale ja pozwolę sobie teraz oddać Pani mikrofon, bo Pani już miała parę wystąpień. Zdaje się Pani chciała, tak?

**Gość V**

Tak, nie, ale to Pani podnosi bardzo słuszne sprawy. Ja rozumiem, że nie spotykamy się tu terapeutycznie, tak jak Pani tutaj zauważyła, że przyszliśmy wylać nasz żal, nie przyszliśmy w celach terapeutycznych. Tutaj każdy z nas ma konkretne pytania i rozmaite troski i obawy, i to nie jest tak, że, przyszliśmy z nadzieją, że Państwo nas po prostu wysłuchają. Jesteśmy w momencie, te konsultacje społeczne jak rozumiem nie są tylko iluzoryczne, że przyszliśmy sobie porozmawiać i nie ma możliwości jakieś zmiany, no po to tu jesteśmy, żeby powiedzieć jakie mamy cele, jakie mamy plany, jesteśmy mieszkańcami, właścicielami rozmaitych działek i chcielibyśmy mieć również prawo do podejmowania decyzji o tym jak nasze własne

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

będą zagospodarowywane i co będzie w okolicy, a odnoszę takie wrażenie, że przy rozmowie o tym planie, też spotkałam się z Panem projektantem planu, tutaj bardzo dużo czasu mi poświęcił, wyjaśnił mi to wszystko, to co Pani powiedziała na początku też mnie niepokoi, że cokolwiek byśmy chcieli i tak jakby ścianą jest Studium, Studium, które zostało uchwalone wiele lat temu, natomiast w międzyczasie zmieniła się rzeczywistość, zmieniła się sytuacja demograficzna i gospodarcza tego terenu. W mojej opinii, to możemy jasno na faktach zobaczyć, ten projekt jest uchwalany na podstawie, w wielu miejscach nieaktualnych danych inwentaryzacyjnych, tzn. na tej przedstawionej mapie nie ma odwzorowanych wielu budynków, które już istnieją, o których tutaj mówią Ci Państwo, w związku z tym trudno mi sobie wyobrazić, że można było dokonywać projektowania w jakiejś przestrzeni, w której nie są uwzględnione istniejące na niej już zmiany. Chciałam się zapytać, po pierwsze, kiedy dokonywana była inwentaryzacja tego terenu? Czy planowana jest aktualizacja tej inwentaryzacji, ponieważ nie tylko istnieją tam budynki, ale są już wydane rozmaite WZ-ty, które zasadniczo zmieniają charakter tego planu i jasno widać, że tendencje na tym terenie w bardzo wielu miejscach wskazuje na to, że mieszkańcy chcą się budować, będą się budować, jest bardzo wiele budynków, i wydaje mi się, że jakikolwiek projekt powinien zakładać coś takiego, a w nim powinno być i miejsce na place zabaw, i powinniśmy jasno zobaczyć, gdzie są projektowane i jakie drogi, jak również – to też jest moje pytanie – czy w tym projekcie jest przewidziany rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej, w związku właśnie z rozbudowami, bo wydaje mi się, że nie widzę tego w tym projekcie, nie widzę tego co mogłoby odpowiedzieć na istniejące już i rosnące zapotrzebowanie właśnie na te wszystkie rzeczy, które są potrzebne mieszkańcom, a nie rolnikom, bo tutaj nazwanie tych terenów rolniczych jest nadużyciem i...

**Głos z sali**

Kpiną.

**Gość V**

No kpiną. Dziękuję.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, proszę Państwa. Może rzeczywiście jest kpiną i Państwa może to nawet bawić, że jest oznaczenie, natomiast proszę Państwa, my mamy opracowując plan miejscowy, mamy rozporządzenie ministra, które klasyfikuje tereny, oznacza literami, oznacza kolorami, i zapisuje ustalenia z 2004 r.

**Gość V**

Ale mamy rok 2017.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Państwa, ale tak jak mamy Kodeks Postępowania Administracyjnego z 1960 r., to go ciągle mamy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość V**

Nie, ale to są rzeczy nieporównywalne.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, to jest porównywalne, dlatego że rozporządzenie ministra dot. sposobu określania przeznaczenia na działkach w planie miejscowym, to jak gdyby nie ma znaczenia, określił minister jak mamy zapisywać poszczególne ustalenia planu. Oczywiście, my tutaj się spotykamy, to są konsultacje, ale proszę Pamiętać, że konsultacje projektu planu, dlatego cały czas mówię, że sprawy inwestycyjne nie bardzo są do nas. My oczywiście w ustaleniach planu, zaraz Pan projektant powie i o infrastrukturze, natomiast oczywiście, że ja mówiłam, że jest wiążące Studium, bo jest taka sytuacja, że jeżeli działamy w granicach prawa i mamy ustawę o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, to w artykule chyba 15, mówi nam, że mamy mieć pełną zgodność ze Studium. Fakt jest faktem, że jest to zadziwiające i może Państwa zadziwić, że rzeczywiście, my mamy taki podkład geodezyjny, gdzie mamy tam zielono czy żółto, a tam od 2 lat, od 3 lat stoi budynek, i co, projektant przecież wie o tym, że ten budynek tam stoi, ale mamy jeszcze orzecznictwo sądów i mamy ileś planów miejscowych które zostały uchylone, m.in. w rejonie Czyżyny, bo taki też, ale takich mogłabym wymieniać wiele, gdzie projektant planu właśnie widział, że powstał blok, który ma 11-kondygnacji, w Studium, to było Studium z 2003 r., plan opracowywany, nie wiem, w 2011-2012 r., w związku z tym ten okres wydawania decyzji i realizacji na podstawie WZ-tek był na tyle długi, że budynek został wybudowany, że ludzie zamieszkali w tym budynku, i projektant sporządza plan miejscowy. No, pokazuje inwentaryzację, a potem robi ustalenia planu, i robi ustalenia jak dla zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej, i co się dzieje w sądzie? Uchylają na szczęście, nie, oni w ogóle uchylili cały ten, bo znaleźli parę takich miejsc, bo tam ruch inwestycyjny był dosyć duży, twierdząc, że jest to niezgodność ze Studium. No jakiś nonsens, ale my musimy się niestety z orzeczeniami sądu liczyć i my nie możemy Państwu uwzględnić budynków, które... One oczywiście są wybudowane na podstawie ostatecznych, prawomocnych decyzji pozwolenia na budowę i tym budynkom się nic nie stanie, będziecie Państwo w nich mieszkać wiele, wiele lat, natomiast na rysunku planistycznym naszym tych budynków nie znajdziecie. To są po prostu takie sytuacje, które nas też zadziwiają, ale takie jest orzecznictwo.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, to znaczy oczywiście, możemy zmieniać Studium, natomiast proszę pamiętać o rzeczy takiej. To Studium mamy z lipca 2014 r., to można powiedzieć, że mamy 2017 r., to nie jest stare Studium. Opracowanie Studium dla Miasta Krakowa, ono jest opracowane w skali 1:25 000, to jest wiele lat pracy. To Studium, które było opracowywane, które mamy z 2014 r., było opracowane 6 lat, bo...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale nie, proszę Panią. Nawet jeżeli Panią interesuje jedna działka to Studium opracowane jest dla całego obszaru miasta.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Punktowych, nie. Musi być opracowana cała gmina.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, mówimy o Studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego Miasta Krakowa, nie ma... I ustawa mówi, że Studium sporządzane jest dla całej gminy.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie ma raz na ile. Wtedy, kiedy jest taka potrzeba i wtedy, kiedy takie są potrzeby, zmiany z różnych powodów, inwestycji publicznych, inwestycji indywidualnych, ale nie jest dla Państwa taka zła wiadomość, bo my w tej chwili w Biurze zaczynamy prace nad analizami, które będą prowadziły do tego, że przedstawimy, i to chcemy w tym roku, na koniec roku, przedstawić Radzie Miasta Krakowa nasze wnioski dot. tego czy zasadnym jest przystąpienie do zmiany Studium, i wtedy Rada Miasta Krakowa po tych analizach podejmie decyzję, czy rzeczywiście podejmować uchwałę i w związku z tym zobowiązywać Prezydenta do rozpoczęcia prac nad nowym Studium, nad aktualizacją tego Studium.

**Głos z sali**

(...) zmianę tego Studium (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Możecie Państwo pisać, dlatego że na stronie Biura Planowania Przestrzennego my mamy przygotowany już druk taki, który państwu może pomóc. Nie, to jest taki druk, bo to nie jest wniosek, bo jeżeli mówimy o ustawie, mówimy o pewnych sformułowaniach to na pewnym etapie jest wniosek, na pewnym etapie jest uwaga. To jest jak gdyby takie pismo, ono może być traktowane jako wniosek, ale o zmianę Studium, z tym, że potem jak Rada Miasta

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

Krakowa podejmie uchwałę o tym, że mamy opracowywać zmianę Studium, zobowiąże Prezydenta do zmiany Studium, to wtedy musicie Państwo ponowić ten wniosek już określając, że ja Kowalski Jan chciałbym na działce nr 65/4, żeby dopuścić możliwość zabudowy np. mieszkaniowej jednorodzinnej, ale o samą inicjatywę przystąpienia do zmiany tego dokumentu możecie Państwo pisać do Biura Planowania Przestrzennego, możecie Państwo kierować do Prezydenta Jacka Majchrowskiego, ale to zostanie przesłane do Biura.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Możecie Państwo... Nie proszę Panią, to jest do projektu zagospodarowania, to jest wniosek albo uwaga, a Państwo piszecie, nie możecie korzystać z tego wniosku, możecie sami indywidualnie też napisać, że uważacie, że Studium jest nieaktualne i prosicie o aktualizację, zmianę, czy jakkolwiek, czy opracowanie nowego.

**Gość V**

A czy otrzymaliście już Państwo jakieś wnioski?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, otrzymaliśmy od różnych mieszkańców, z różnych rejonów miasta takie wnioski.

**Gość V**

Czy te wnioski są na tyle merytoryczne, uzasadnione, że...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

One nie muszą być uzasadnione aż tak merytorycznie.

**Gość V**

Ale w Pani opinii (...), które faktycznie skłaniają Państwa do... Bo rozumiem, że Państwo opinię Prezydenta (...) Państwa do takiej opinii, żeby (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak. To znaczy, my w tej chwili, wydaje nam się, że jest możliwość poszerzenia tych terenów nieinwestycyjnych o tereny, ale tylko wskazane na zabudowę mieszkaniową jednorodziną.

**Gość V**

Ale mówimy teraz już konkretnie (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, ja nie mówię o tym, ja mówię w skali miasta i moja wypowiedź nie jest wiążąca w żaden sposób, bo my musimy zebrać komplet i wtedy. Proszę zauważyć, że mówi się nam, że ma wejść w życie kodeks urbanistyczno-budowlany i też...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość V**

A co to jest?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę? Zmiana przepisów dot. planowania przestrzennego, prawa budowlanego i innych set ustaw, które są związane. Ten zresztą projekt był...

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Kodeks? Kodeks jest opracowywany, w tej chwili mamy informacje, że może na koniec roku będzie uchwalony i w związku z tym też tak trochę musimy poczekać, bo musimy wiedzieć jakie dyspozycje ten kodeks nam da, jak chodzi o planowanie przestrzenne, bo z materiałów, które mieliśmy wcześniej do opiniowania, ale to był absolutnie roboczy materiał, no wynikało, że tam musimy dokonać wielu prognoz, np. prognoz demograficznych, żeby wyznaczać nowe tereny inwestycyjne, dlatego myślę, że te prace nasze analityczne troszkę będą związane z tym kodeksem.

**Gość V**

Czy ja dobrze rozumiem, że to oznacza, że ten plan, w związku z tym, że wiecie Państwo wszyscy, że spodziewacie się wejścia w życie tego kodeksu, czy w związku z tym plan pozostanie uchwalony...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Studium?

**Gość V**

Studium zostanie uchwalone (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, do uchwalenia to jest to... Ja mówię o inicjatywie rozpoczęcia pracy nad zmianą Studium. Do uchwalenia to znowu musi tak jak plan przejść całą procedurę.

**Gość V**

Czyli może być tak, że ten plan może być uchwalony przed wejściem (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, tak.

**Gość V**

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No raczej nie chcielibyśmy.

Bardzo prosimy Pana.

**Gość VI – p. /.../\***

Witam, kłaniam się, /.../\* moje nazwisko. Chciałbym Panu zadać jedno konkretne pytanie, mianowicie tak: czy to jest wszystko zgodne ze Studium?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak.

**Gość VI – p. /.../\***

To proszę mi wytłumaczyć dlaczego, jeśli ja mieszkam tutaj, a po drugiej stronie cały czas kreszczka była do końca i to było pod zabudowę jednorodzinną, w tej chwili wchodzi tutaj ZN.9. Czy chodzi o to, że personalnie ktoś na mnie robi tego typu trik, że robi mi to niebudowlane, ponieważ z tego co, a mieszkam tu i mam w domu Studium, w tym momencie czasami bywam na ul. Sarego w Planowaniu, okazuje się, że nastąpiła taka dziwna zmiana. I tak, tu są domy, tu jest dom, tu są 2 domy, i w tym momencie jest taki dziwny jęzorek. Jak zrobić, żeby w tym momencie jak najszybciej było to zgodne z planem, i w tym momencie było również objęte przynajmniej MN.24, tak jak było poprzednio.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nikt Panu nie robi na złość, jest to wynikiem istniejących uwarunkowań geologicznych. Po prostu na tym obszarze tą przerywaną czerwoną linią jest wskazywane istniejące osuwisko o nr 9/8. Pozwoli Pan, że skończę.

**Gość VI – p. /.../\***

Mogę przerwać? W tym momencie, w tej chwili tutaj wybudował się dom i nie ma żadnego problemu, żeby tam wybudować, tutaj stoją domy, jak Pan widzi jest narysowane, natomiast tutaj nie ma absolutnie żadnego osuwiska. Przyjeżdżam jutro po Pana, jedziemy w teren, Pan ogląda.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ten Pan nie jest fachowcem.

**Gość VI – p. /.../\***

To jedziemy do fachowców. Jutro jestem u Pani Dyrektor, na którą godzinę się można zapisać? To jest według mnie draństwo, jest to niezgodne ze Studium. Wystarczy...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Powiem Panu, że jest to zgodne ze Studium.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VI – p. /.../\***

Nie.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Pana wnioski to są Pana wnioski, jeżeli Pan się z tym nie będzie zgadzał, a zakładam, że nie będzie się Pan zgadzał, będzie Pan składał odpowiednią uwagę itd., i wszystko zgodnie. Rzeczywiście, tu w tym obszarze są istniejące budynki mieszkalne jednorodzinne. Skąd to wiem? Bo byłem w terenie, widziałem, ponadto mamy zdjęcia satelitarne, więc technika się trochę posunęła do przodu, wiemy, że takie budynki tam są – to jest raz. Dwa. Tu rzeczywiście postawił się budynek mieszkalny, wielki jest ten budynek mieszkalny, jest trochę cofnięty, ma wjazd, rzeczywiście stoi...

**Gość VI – p. /.../\***

On jest ewidentnie na osuwisku. No z tym bym się zgodził, natomiast kwestia kątów pochylenia na tych następnych działkach to tam nie ma najmniejszej szansy, żeby było osuwisko. Ja tam mieszkam ponad pół wieku i tam żadnych ruchów ziemnych nie było. Mogę Panu powiedzieć, badania geologiczne, które robiłem, które w tym momencie wskazują na to, że absolutnie żadnych kwestii problematycznych, jeśli chodzi o zabudowę, a tym bardziej jednorodzinną nie ma. Na sąsiednich działkach powstały domy, istnieją domy, nowe się budują, natomiast coś takiego co jest w tej chwili wykonane to muszę się dowiedzieć na czyje zlecenie to było zrobione. Wiem, że to jest personalnie uderzenie w moją osobę jako taką, natomiast komu to zawdzięczam, szybko się dowiem.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Pani Dyrektor Śmiłek – Wydział Kształtowania Środowiska, przesyła nam materiały, czyli geolog powiatowy, i os. Zgody, przed wizytą w Biurze Planowania Przestrzennego proszę podjechać do Huty.

**Gość VI – p. /.../\***

Już zapisujemy, jutro tam rano jesteśmy.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Krystyna Śmiłek, geolog powiatowy.

**Gość VI – p. /.../\***

Jaka jest procedura, żeby ten teren przy samej drodze... Pani Dyrektor, jaka jest kolejność procedury, żeby teren przy samej drodze, który absolutnie nie jest terenem osuwiskowym, jeśli Pan był, powinien Pan wiedzieć i widzieć, żeby w tym momencie chodziło, tak jak było dawniej, zgodnie ze Studium.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę zapytać Panią Dyrektora Śmielek czy jest w stanie zmienić kartę osuwiska, którą żeśmy dostali. Osuwisko było wyznaczone przez osobę posiadającą uprawnienia geologiczne i...

**Gość VI – p. /.../\***

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Teraz do planu, w 2016 r., czyli pół roku temu najdalej.

**Gość VI – p. /.../\***

Nie było informowane.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Państwa...

**Gość VI – p. /.../\***

Zadaniem Studium jest, żeby teren (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie proszę Państwa. Tak, ale fakt tego, że podczas Studium, to jest znowu 2014 r., potem plan miejscowy jest, uszczegółowienia pewnych zagadnień, na etapie uszczegółowienia okazało się, że teren jest osuwiskowy, w związku z tym zagraża bezpieczeństwu Pana życia, i w związku z tym nie może Pan się rozbudowywać, ani robić nowych zamierzeń.

**Gość VI – p. /.../\***

Jeśli wszystkie (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No nie, ale proszę Państwa, to jest kwestia...

**Gość VI – p. /.../\***

Jeśli wszystkie działki są mocno zabudowane, tylko moja jest niezabudowana, to w tym momencie jest to śmieszne i nielogiczne, żeby utrzymywać tam poziom osuwiska. Rok temu, dwa, nowe domy powstały obok mojej działki, w następnych działkach również stoją domy, wybudował się po tej stronie, ewidentnie na osuwisku. Na moim nie ma osuwiska. Zapraszam Panią Dyrektora do mnie, na przegląd (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, proszę Pana, naprawdę... Dobrze, dlatego Panu wskazałam, bo proszę zauważyć. Tak jak urbaniści...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VI – p. /.../\***

Przepraszam, że wchodzę w słowo, bo mi myśli uciekają, już jestem wie Pani, wiekowy, siwe włosy, natomiast jaka jest procedura, żeby odkręcić tą sprawę, żeby było zgodne ze Studium?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Wszystko Pani Dyrektor Śmiłek Panu powie, bo my dostajemy produkt w postaci obszarów osuwiskowych z obowiązkiem naniesienia ich na planie miejscowym.

**Gość V**

Przepraszam, ale to oznacza, że pomimo tego, że cały ten plan był zgodny, to tutaj w tym konkretnym przypadku nie jest on zgodny ze Studium.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, ale proszę Państwa... Nie, jest sytuacja następująca, że na terenach, które są inwestycyjne moglibyśmy tutaj wyznaczyć 100 % terenów zielonych.

**Gość VI – p. /.../\***

Przepraszam, dlaczego jeśli ja jestem praktycznie (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie można tylko zrobić w odwrotną stronę, nie można przesuwac. Nie można tylko wyznaczyć w odwrotną stronę. Nie można poszerzać terenów inwestycyjnych kosztem tych tzw. terenów zielonych, terenów otwartych, i taki zapis jest. W odwrotną stronę my możemy pomniejszać. Państwo nazywacie terenami rolnymi, ja przed chwilą użyłam innego określenia. Łatwiej jest mówić o terenach inwestycyjnych i terenach, które nie dopuszczają nowych inwestycji kubaturowych.

**Gość II – p. /.../\***

Przepraszam, ja mam takie pytanie.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Przepraszam Panią, ale dajemy głos teraz osobą, które jeszcze nie zadawały. Bardzo proszę Pan.

**Gość VII – p. /.../\***

/.../\* z tej strony. Chciałem podnieść problem stref hydrogenicznnych, które urywają się w sposób taki nagły i nie są kontynuowane dalej w górę rowu odwadniającego. Proszę mi ten fragment, dotyczy to rowu odwadniającego między ul. Wielkanocną a Widłakową. Właśnie koło tego kontrowersyjnego osiedla bliźniaków kończy się ta strefa hydrogeniczna i prowadzi do śluzy w wale powodziowym na Wiśle, i tam Pan projektant Kornecki zakończył strefę hydrogeniczną, zapominając o tym, że pozostałe tereny powyżej również były odwadniane kiedyś tym rowem. Osoba, która wyszła przed momentem i nie zdążyłem tego powiedzieć –

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

Pan /.../\*, który zabierał głos na temat terenów właśnie biologicznie czynnych, zasypał ten rów budując swój rów i sprzedając działkę kolejnemu właścicielowi, w związku z tym nastąpiła ta przerwa. To jest dokładnie tu, dalej w prawo, i tutaj jest osiedle bliźniaków na tym MN.3. Pan strefę hydrogeniczną urywa na końcu tutaj właśnie, gdzie jest to skrzyżowanie i nie prowadzi jej w górę rowu, który tam istnieje.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Rozumiem, że Panu chodzi o ten fragment rowu, tak?

**Gość VII – p. /.../\***

Nie, nie.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Może Pan podejść?

**Gość VII – p. /.../\***

Proszę Pana, to jest wał wiślany.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie proszę Pana, tu jest wał. Tu jest wał, proszę Pana, i tu jest stopa wału, dokładnie tą granicą leci.

**Gość VII – p. /.../\***

To nie chodzi o wał, chodzi o skrzyżowanie...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Czy może Pan podejść do tablicy? Prościej będzie.

**Gość VII – p. /.../\***

Proszę Pana, miał Pan przed chwilą to powiększone. Tutaj wchodzi ta śluza wałowa, a tu idzie dalej, to jest strefa hydrogeniczna zaznaczona i proszę wprowadzić ją dalej do góry.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Zgadza się. Czyli mam prowadzić tutaj, tak, w dół? Czyli chodzi Panu tylko o ten północny fragment?

**Gość VII – p. /.../\***

Proszę Pana, ona idzie tu dalej, proszę tu prowadzić dalej w górę tego rowu.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

No prowadzę.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VII – p. /.../\***

Dalej idziemy. I tutaj zakończył Pan strefę hydrogeniczną.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak.

**Gość VII – p. /.../\***

No właśnie, a tutaj ten rów jest dalej, to osiedle powstało w rowie, bo mur ogrodzeniowy, tutaj idzie dalej, tutaj Pan /.../\* zasypał ten rów, a tutaj ten rów prowadzi dalej. Proszę go dalej przesunąć.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Chwileczkę.

**Gość VII – p. /.../\***

Proszę przesunąć w tą stronę.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Zakładam, że ten rów się ciągnie i tu wchodzi.

**Gość VII – p. /.../\***

Tu ten rów się urywa.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak.

**Gość VII – p. /.../\***

Urywa się poprzez działalność właścicieli tych działek, którzy go systematycznie zasypali, w związku z tym całe te tereny, które są powyżej, są odcięte od spływu wód powierzchniowych, deszczowych. W czasie każdego nawalnego deszczu stagnuje woda na tych działkach i w związku z tym jak gdyby... ZIKiT miał pozwolenie wodno-prawne na odbudowę tego rowu, w 2012 r. ważne, no i potem jak gdyby uzasadnieniem przerwania tych robót były zapisy w Bielańsko-Tynieckim Parku, które nie zezwalają bez pozwolenia na budowę udrażniania takich sytuacji. Paradoks, paranoja. W związku z tym wszystko było gotowe, wszystko się urwało i teraz w tym momencie Pan również jak gdyby legalizuje w tym planie tą strefę hydrogeniczną do tego momentu, a cały spadek terenu i cała sprawa w tamtą stronę właśnie podąża, i w związku z tym koniecznością jest pozostawienie 70 % i więcej terenów zielonych, ponieważ ta woda nie ma gdzie wsiąknąć. Nikt nie przestrzega, każdy utwardza te tereny i zlewa na sąsiada, także ja bym chciał, żeby ten problem tej strefy hydrogenicznej został poprowadzony, proszę pociągnąć dalej w stronę zachodnią. Tutaj jest, o ten zielony rów, proszę dalej go ciągnąć. On się kończy praktycznie, fizycznie się kończy tutaj, ale w zasadzie pozwolenie wodno-prawne było mniej więcej dotąd na odbudowę tego

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

rowu. Teraz tak, wszystkie tereny zabudowane tutaj, spływ wody, no tu się buduje kolejne właśnie osiedle, o którym Pani mówi, na działce 225, które zaleje totalnie wszystko, bo utwardzi an tam co najmniej, bo ma zezwolenie utwardzić...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Pozwoli Pan, że Panu odpowiem. Więc tak...

**Gość VII – p. /.../\***

Kwestia jest jak gdyby tej osi wodnej tego terenu, która nie została tutaj w tym planie uwzględniona. To jest prośba, żeby to uwzględnić, zmienić.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Dobrze. Odpowiem Panu na pytanie i jednocześnie poproszę Pana, żeby Pan złożył uwagę do projektu planu w tej kwestii, dlatego że Pan może teraz powiedzieć cokolwiek tutaj i może Pan powiedzieć na tej sali wszystko, ale jeżeli to nie zostanie przelane na papier i nie zostanie...

**Gość VII – p. /.../\***

Zostało przelane na papier, zostało przelane wielokrotnie. Prezydent Trzmieł tą sprawę pilotował w 2012 r., no i tak się to skończyło.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Pozwoli Pan, że skończę. Procedura polega na tym, że musi Pan teraz złożyć uwagę do planu. Powiem Panu dlaczego nie zostało wprowadzone. Sam Pan powiedział, że ten rów został zasypany. Jak możemy wyznaczyć strefę hydrogeniczną wokół czegoś co nie istnieje? Ponadto, są zapisy mówiące, że...

**Głos z sali**

(...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie, nie było proszę Panią.

**Gość II – p. /.../\***

(...) nasypywane przez prywatne domy dewelopera. Proszę Pana, to jest wszystko do sprawdzenia.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę Panią, a kto sprzedał grunty tym deweloperom?

**Gość II – p. /.../\***

Proszę Pana, deweloper zrobił sobie dom i nadsypał sobie ile chciał, a... Proszę Panią, a dlaczego mieszkaniec musiał zapłacić karę jak nadsypał? Dlaczego deweloper może

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

zagrozić swoją działkę, zrobić wszystko, a mieszkańcy nie mogą nic zrobić, więc nie wiem czy deweloperzy naprawdę są bogami, a mieszkańcy szarzy to są czym? Nas się zatapia, bo ja sobie buduję kupuję od rolników (...), nagle się stały budowlane, jakim cudem? Zwykły szary człowiek się nie może (...) na swojej działce wybudować, a jak Pani sprzeda, ta działka właśnie, ta, o której Pan mówił. To była działka jeszcze tamtego roku rolna, w tej chwili (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

To jest to, co Państwu przed chwilą tłumaczyłam. W 2014 r. była taka sytuacja, że ta linia została wyznaczona tak, i tutaj tereny inwestycyjne, tu nieinwestycyjne, i nawet jeśli tu zostanie oddany do użytkowania budynek jeden, drugi, czy 5, to my w żaden sposób nie będziemy dokonywać takiej korekty, bo nam nie wolno. Ten budynek dostanie zgodę na użytkowanie na podstawie pozwolenia, które dostał na podstawie warunków zabudowy. Nie będzie takich korekt.

**Gość II – p. /.../\***

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Panią, ale on dostał pozwolenie na budowę i nam nie jest tutaj dyskutować. Jeżeli Państwo macie wątpliwości czy prawidłowo zostało wydane tamto pozwolenie na budowę, no to Nadzór Budowlany.

**Gość IV**

(...) roku, ponieważ (...) na działce mojej siostry i faktycznie, przyjdzie większa woda, jakieś ulewy, nas zatapia. Wszystkie kolejne działki zostały zasypane od „kalkuty”, i przede wszystkim... Przecież są kiedyś mapy i Państwo możecie sobie te mapy otworzyć, że ruch był.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Państwa, ja... Jakby Pani chwileczkę nie krzyczała to ja odpowiem tej Pani. Proszę Panią, rowy...

**Gość IV**

Przychodził Pan z ZIKiT-u i miały być te rowy udrażniane, miały być robione, do tej pory nie zrobiono nic. I pytam się jak można zrobić teraz plan, na jakiej podstawie? A przecież mapy chyba istniały, nie żyjemy tu w 2012 czy 2013, tylko Bodzów istnieje od XIX-stego, XVII-stego jeszcze poprzednich lat, prawda, i można sobie sprawdzić etapy jak były działki porobione, gdzie były rowy. Nawet nie melioruje się żadnych rowów. Wszystko nas zalewa, przyjdzie większa woda, myśmy są zatapiani, no tak być nie może proszę Państwa.

**Gość V**

(...) tego projektu czy tego planu, jest właśnie niedokładność, są takie istniejące zmiany np. logiczne? Czy takie coś byłoby podstawą?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Panią, nim Pani zacznie mówić ja odpowiem Państwu do rowów. Tak jak pan projektant powiedział, proszę złożyć uwagę w tym zakresie, ponieważ w sprawie rowów my dostajemy jakby wskazania z dwóch jednostek: od ZIKiT-u i z Regionalnego Zarządu Gospodarki wodnej, i oni na ogół pilnują, żebyśmy wprowadzali rowy, żebyśmy robili te strefy hydrogeniczne, jakby w tym zakresie nam później uzgadniają projekt planu. Te wskazania, które dostaliśmy, kolega wziął i naniósł. Jeżeli Państwo mówią, że tam zostały jakieś fragmenty zasypane, że jest z tym problem, to proszę do nas o tym napisać, bo my sobie uzgodnimy to z Regionalnym Zarządem i będziemy po prostu do tego planu, wprowadzimy to, natomiast to do Biura Planowania Przestrzennego, Sarego 4.

**Gość V**

(...)

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Tak, do nas do planu. Tak jak Pan projektant mówił, czyli uwaga do planu, że Państwo zwracacie uwagę, że na pewnych odcinkach nie ma tych rowów, nie ma tej strefy, a to się wiąże z tym co Państwo tutaj, co Pan mówił, co Pani mówi, i my będziemy wtedy mogli wprowadzić i uzgodnić. Mówię to jakby z tego powodu, że to nie jest wymysł samego projektanta, tylko po prostu te dane dostajemy do projektu planu i je wprowadzamy, i stąd w takim zakresie zostały wprowadzone. Także tu już o tych rowach dziękujemy, prosimy o uwagę.

Proszę bardzo, bo ja Pani przerwałam, bo Pani coś mówiła.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Pani mówiła odnośnie Studium, a my tylko jak gdyby Pani odpowiadamy, że Studium to jest skala 1:25 000. Innymi zagadnieniami zajmuje się Studium, bo to jest kierunek rozwoju miasta w perspektywie 2030, czyli obszary strategiczne, inwestycje strategiczne z punktu widzenia rozwoju całego miasta, określone cele rozwoju, a tutaj już mówimy o uszczegóławianiu, także w Studium tylko rowy takie o charakterze absolutnie strategicznym się znalazły, a tego typu rowy nie.

Ale bardzo panią przepraszamy, Pan jeszcze nie mówił.

**Gość VIII – p. /.../\***

/.../\*, z Bodzowa. Ja mam takie pytanie do Państwa. Tereny żółte są terenami rolnymi, prawda?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VIII – p. /.../\***

Proszę mi odpowiedzieć: na jakiej zasadzie one, mają tam powstać jakieś, nie wiem, pola orne, jak to mam rozumieć, tereny zielone? Na tych terenach, które są przeznaczone jako rolne, na razie jest generalnie, no rosną pokrzywy, drzewa.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

To są tereny rolne.

**Gość VIII – p. /.../\***

I to nazywamy je terenami rolnymi, czy one nie mogą być w jakikolwiek sposób przeznaczone pod zabudowę jednorodzinną?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Odpowiadam Panu na pytanie. Rzeczywiście jest coś takiego, że Państwo może nie zauważają tego, Kraków jest miastem bez wątplenia, ale Kraków to nie tylko tereny zabudowane, to są również tereny otwarte, to są również lasy, wody powierzchniowe, to są również parki itd., ale również to są takie tereny, o których Pan mówi, czyli chaszcze, to są też sady, łąki, pastwiska itd.

**Gość VIII – p. /.../\***

Proszę Pana, to niedawno jeszcze były tereny rolne.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak, ale proszę Pana...

**Gość VIII – p. /.../\***

Tylko teraz się zmienił... Tu Pani zwróciła Panu uwagę, że niestety, i zmienia się czas, nawet te 10 lat czy ileś spowodowało, że dorastają nasze dzieci, chcą np. budować na tych terenach, chcą się budować, prawda? W większości to są prywatne działki naszych rodziców, i nasi rodzice myśleli, żeby na tych działkach, prawda, wybudować nawet... Proszę Pana to nie chodzi o to, że tak jak Pan mówił, tam 70 %, chodzi o wybudowanie domu, który ma 100 m<sup>2</sup> na działce, która ma 10-11 arów.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

I jest to możliwe w tym planie, w terenach wskazanych do zainwestowania.

**Gość VIII – p. /.../\***

Rozumiem. A te tereny rolne, które Pan zaznaczył?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Pan mówi o dwóch kwestiach. Jedna kwestia już tutaj wielokrotnie została wspomniana przez Panią Dyrektora i przeze mnie, w zakresie Studium. Studium wyznacza tereny wskazane do

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

zainwestowania i jednocześnie automatycznie, z drugiej strony, wyznacza tereny, które do zainwestowania nie są. Te tereny, które tutaj są wskazane jako tereny tzw. rolnicze, czyli grunty rolne, to są tereny niezainwestowane. Dlaczego one się tak nazywają? Ponieważ jest coś takiego jak ustawa o ochronie gruntów rolnych i leśnych, i tam szczegółowo jest określone co się rozumie przez grunty rolne. Jest jeszcze coś takiego jak rozporządzenie – ewidencja gruntów i budynków, i tam też się rozumie co to jest grunt rolny, co to jest grunt budowlany. Poza tym jest jeszcze taka sytuacja, proszę Pana, wiele osób ma faktycznie grunt budowlany, ma teren (...) jako teren zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, ale to nie oznacza, że grunt z automatu jest przeznaczony jako grunt budowlany, bo ludzie też myślą w takich kategoriach, przeznaczają część gruntu, czyli tam, gdzie jest budynek, oraz tam, gdzie są powierzchnie utwardzone, czyli zmieniają w geodezji klasyfikację gruntu na grunt budowlany. Czemu tak robią? Po to, żeby płacić niższe podatki od nieruchomości, bo inna jest stawka za grunt rolny niż... Dokładnie tak. Więc skąd to się wzięło? Jest ustawa o ewidencji gruntów i budynków, ona się zasadniczo nie zmieniła, jest klasyfikacja, tam są określone również nieużytki, wody itd., taki jest podział. Nie możemy inaczej przeznaczyć, nie mamy w ustawie o rozporządzeniu innego przeznaczenia.

**Gość VIII – p. /.../\***

Ale proszę mi odpowiedzieć na jedno pytanie: czy jeżeli ten teren jest tu zaznaczony na żółto jako rolny, czy jest możliwość podzielenia np. tam jest działka, która w połowie jest rolna, w połowie jest budowlana. Jeżeli zostanie podzielona na 3 części, prawda, to jedna działka z tych trzeba będzie budowlana, a dwie będą rolne, czy jest możliwość starania się o WZ-tkę na te dwie rolne i odrolnienie tej działki?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Do czasu, kiedy nie będzie plan miejscowy, możecie Państwo na obszarze starać się o decyzje ustalające warunki zabudowy.

**Gość VIII – p. /.../\***

Bo wiem, że istnieje coś takiego jak odrolnienie, prawda?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, to jest potoczne określenie. Ja rozumiem, że Pan mówi o czymś takim, że na etapie uzyskiwania pozwolenia na budowę jest wyłączenie z użytkowania rolniczego tego terenu, który jest pod budynkiem i pod tymi ścieżkami i dojściami, ale to jest jak gdyby osobna sprawa.

**Gość VIII – p. /.../\***

Czyli na razie... Czy pisać do Państwa również o zmianę?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

Pisać Pan zawsze może, tylko tak jak tu wielokrotnie Państwu mówiliśmy, ja i Pan projektant mamy ten dokument Studium, i jeżeli Pan w Studium się znalazł, że Pana działka jest na terenie nie inwestycyjnym...

**Gość VIII – p. /.../\***

Rolniczym.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

...rolniczym, to dostanie Pan odpowiedź na swoją uwagę, że uwaga została nieuwzględniona ze względu na dokument wyższej rangi jakim jest Studium uwarunkowań.

**Gość VIII – p. /.../\***

Czyli my jako właściciele tych działek rolnych nie mamy już nic do powiedzenia?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Macie Państwo do powiedzenia.

**Gość VIII – p. /.../\***

No bo chcemy zmienić.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, proszę Państwa, dlatego chwilę wcześniej mówiłam o tym, że dla Państwa, tych, którzy macie działki na terenach nieinwestycyjnych jest ta droga w postaci napisania o zmianę Studium i zaczekania, myślę, że przynajmniej...

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No nie, Pan tak przesadza, Pan tak lubi przesadzać.

**Głos z sali**

Ja bym wolał przesadzać na działce, gdzie bym miał dom, i przesadzać sobie...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Drzewka. Ale myślę, że uczciwie mówiąc, mówimy o perspektywie uchwalenia zmiany Studium – to jest 3 lata, ale też nie potrafimy tego określić, bo...

**Głos z sali**

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Pana, to Studium jest zatwierdzone i uchwalone w 2014 r., a to jest plan, który przygotowujemy, i na podstawie tego Studium, i rozumiem, że Pan pyta, kiedy go uchwalimy, uchwali go Rada Miasta Krakowa, uchwali go wtedy... Teraz skończy się w sierpniu wyłożenie, Państwo napiszecie swoje uwagi, następnie Prezydent te uwagi rozpatrzy, suma summarum te uwagi będzie rozpatrywał w okolicy września, i jeżeli któraś uwaga będzie uwagą zasadną, która będzie do uwzględnienia, to wtedy wróci do Pana Damiana Koreckiego plan, będzie dokonywał w tym zakresie zmiany – cały czas mówimy o zgodności z prawem, czyli zgodności również ze Studium – i wtedy będzie konieczność ponownego rozesłania tych wszystkich uzgadniaczy, które są określone w ustawie, i będzie kolejne wyłożenie. I wtedy to nam się przedłuży, i wtedy myślę, że będziemy już w 2018 r., kiedy będziemy kierować do Rady Miasta Krakowa ten poprawiony dokument. A jeżeli Państwu się wszystko będzie podobało, co oczywiście czuję, że tak będzie, to będziemy może kierowali do Rady Miasta Krakowa jeszcze w tym roku.

**Gość V**

To bardzo naprawdę klarowne wyjaśnienie tej drogi jaka tu nas może czekać, tylko zaniepokoiła mnie jedna rzecz, bo Pani powiedziała, że jeśli te wszystkie uwagi będą zasadne, zakładam, że większość z naszych uwag jest zasadnych, ale one muszą być ciągle zgodne ze Studium, natomiast nasze uwagi, z tego co słyszę, sprowadzają się do tego, że w ogromnej większości nie są nasze plany indywidualne zgodne z zapisami Studium sprzed 15 lat, więc...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Dlaczego Pani mówi 15 lat? 2014 r.

**Gość V**

Tak, ale ten 2014 jest w oparciu o ten z 2003 r.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

To jest 3 lata, a nie 15.

**Gość V**

Ale ten z 2014 jest w oparciu o Studium z 2003.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Z 2014 r. proszę...

**Gość V**

No tak, ale to jeszcze raz, ale to ciągle jakby ten plan, np. tych terenów nieinwestycyjnych, w większości przypadków, no nie jest zbieżny z naszymi planami.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Z oczekiwaniami. W tej chwili...

**Gość V**

Tak, oraz istniejącą rzeczywistością inwestycyjną, bo ludzie się tam budują na swoich WZ-kach.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, ale proszę Państwa, ci państwo, którzy budują na WZ-tce i mają pozwolenie na budowę, skończą tą budowę i zamieszkają spokojnie, i tym osobą się nic nie stanie.

**Gość V**

Ja rozumiem, tylko że jakby ten teren zmienia swój charakter, staje się on, w rzeczywistości już takiej obecnej, jest on inny od tego co zakładało Studium. Nasze uwagi jak sądzę, również będą inne od tego co zakłada to Studium z tego 2014 r., ponieważ większość z nas chciałoby jakiejś rozbudowy tych swoich działek, tak, i na to, to Studium nie pozwoli, w związku z tym jedyną drogą do jakiegokolwiek zmiany jest wniosek o zmianę Studium, ponieważ według obecnego Studium większość z nas nie będzie mogła budować żadnego tu budynku.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, dlatego użyłam słowo „zasadne”, w tym znaczeniu, że muszą pozostawać w zgodności z obowiązującym Studium. A pozostałe uwagi zostaną...

**Gość V**

Zostaną odrzucone.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie. Pozostałe może zostaną w 100 % uwzględnione, bo na przykład, ja nie mówię, ale Pana uwaga dot. wyznaczenia terenu ogólnodostępnego, gdzie można zorganizować plac zabaw, może zostanie uwzględniona, bo...

**Gość V**

Mam nadzieję, że tak, bo...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No nie, ja też nie mówię w tej chwili, bo będziemy dokonywać analizy, będziemy szukać własności, będziemy się nad różnymi elementami zastanawiać.

**Gość V**

Właśnie, bo tu nie otrzymałam jeszcze odpowiedzi na te dwa moje pytania, właśnie czy ostatecznie Pan też nie uzyskał, czy ostatecznie jest w tym planie przeznaczony teren na (...), czy nie ma?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

W tej chwili nie ma wyznaczonego liniami rozgraniczającymi takiego terenu, natomiast ustalenia planistyczne dla poszczególnych terenów dopuszczają możliwość realizacji ogródków jordanowskich.

**Gość V**

A drugie moje pytanie, tam jeszcze z wcześniejszej wypowiedzi, to czy ostatecznie w tym planie jest ujęty rozwój infrastruktury wodno-kanalizacyjnej?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak.

**Gość V**

Mógłby Pan coś o tym opowiedzieć?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

W projekcie planu zawarte są zasady, tzn. rysunku Pani nie będzie mieć, dlatego że teraz już nie włącza się do... Znaczy inaczej. Kiedyś jak sporządzało się plany miejscowe to procedura planistyczna była trochę bardziej rozbudowana, m.in. w zakresie projektu planu, który zawierał np. kilka załączników graficznych, ale po iluś latach i zderzenia się z m.in. orzecznictwem, zderzenia się z ustawodawstwem oraz oczekiwaniami m.in. zarządców sieci, tak naprawdę już się nie określa w projekcie planu, ponieważ są to rozwiązania bardzo szczegółowe na etapie de facto zarządców operatorów sieci, czyli w tym przypadku MPWiK, MPEC. Właściwie tutaj chodzi tylko i wyłącznie o MPWiK, dlatego że na tym obszarze nie przewiduje się możliwości lokalizacji ciepła sieciowego – to jest raz. W zakresie infrastruktury technicznej szczegółowo – to określa par. 12, ale mówiąc krótko, tam jest możliwość zaopatrzenia w wodę z miejskiej sieci wodociągowej, ewentualnie z indywidualnych ujęć – to jest jedna rzecz. W zakresie kanalizacji jest zakaz możliwości lokalizacji indywidualnych oczyszczalni ścieków, docelowo podpięcie do miejskiej sieci rozdzielczej, czyli miejskiej sieci kanalizacyjnej, i jest możliwość, w przypadku, gdy nie ma takiej sieci, funkcjonowania szczelnych zbiorników bezodpływowych, czyli szambo, no ale kiedy ta infrastruktura powstanie nie potrafię Pani powiedzieć, bo ostatecznie tą kwestię rozwoju infrastruktury właśnie wodociągowo-kanalizacyjnej realizuje MPWiK.

**Gość V**

Ze współpracy z Panem na etapie projektowania?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

No tak. Proszę Panią, projekt planu na etapie procedury planistycznej, oczywiście występujemy o wytyczne operatorów sieci, w tym przypadku MPWiK. MPWiK przesyła nam swoje wytyczne i te wytyczne w ramach projektu planu oczywiście umieszczamy w projekcie planu, ale nie możemy tak szczegółowo określić w projekcie planu, bo za chwilę może okazać

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

się sytuacja, że tak jak było kiedyś, że się bardzo szczegółowo określało sposób rozwoju sieci wodociągowej czy kanalizacyjnej, łącznie z podaniem średnic, że później, gdy gestor sieci postanowił rozbudować jakąś sieć, tylko zmienić parametry tej sieci, to właściwie już nie mógł, bo były zapisy planu. Mówiąc krótko, teraz w planie określa się tylko zasady, czyli co można, czego nie można, czy można (...) czy nie, jak można (...) inne zasady w zakresie rozwoju już sieci infrastruktury technicznej, łącznie, tam jest wodociągi i kanalizacja, ciepło, gaz, (...), telekomunikacja, czyli te wszystkie podstawowe sieci, które (...).

**Gość III – p. /.../\***

Ja mam takie pytanie. Bo tak, są tutaj plany, że powstaną dwa takie skupiska, ja bym to nazwał bloków, czyli tych budynków wielorodzinnych. Mówimy tutaj o tych tutaj, przy tym starym kominie, o tym obszarze i o tym obszarze. Ja chciałbym też taką uwagę nanieść, że w całym naszym tutaj tym planie nie istnieją takie budynki, i myślę, że wszyscy mieszkańcy, którzy mieszkają na os. Bodzów nie wyrażają zadowolenia z tego powodu, że powstaną tam budynki wielorodzinne, gdzie ani jednego, oprócz, powiedzmy budynkiem przy kominie, kiedyś był to budynek pracowniczy, nie występuje taka zabudowa. Jak Państwo się...?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Mówimy o tym obszarze.

**Gość III – p. /.../\***

Tu jest... Tak, ja mówię o tym obszarze. Tutaj jest ten budynek, który Pan na zdjęciu tam ładnie uwidocznił, to był dawny budynek pracowniczy, natomiast na całym obszarze nie ma ani jednego takiego budynku wielorodzinnego, w którym...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Już Panu odpowiadam na pytanie. Wracając jeszcze do tego budynku, o którym pan wspominał, czyli Widłakowa 13. Dla tego terenu jest już wydane pozwolenie na budowę, na realizację budynku mieszkalnego wielorodzinnego, który dopuszcza możliwość 3-kondygnacji nadziemnych i 1-kondygnacji podziemnej – to jest na bazie tego istniejącego budynku, o którym Pan wspominał, oraz możliwość nadbudowy tego obiektu, tej cegielni, wapiennika właściwie, też 3-kondygnacje.

**Gość III – p. /.../\***

To już zostało, tam jest pozwolenie...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

To jest pozwolenie z 2017 r., ze stycznia.

**Gość III – p. /.../\***

Z którego?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Z 17 stycznia jest data, jest pozwolenie na budowę, więc tu też się pojawiały głosy czy jest samowola, czy nie, dlaczego sankcjonujemy to, czy nie sankcjonujemy. W Studium był to teren UM, czyli tam jest możliwość lokalizacji zabudowy wielorodzinnej lub usługowej, zostało wydane pozwolenie na budowę – to jest raz, ale przejdźmy do szczegółów, bo Pan mówi, że mieszkańcy nie chcą bloków, blokowiska. Nie sądzę, żeby powstało blokowisko, dlatego że, po pierwsze, znaczy Państwo się oczywiście mogą ze mną nie zgadzać, ja tylko przytaczam to co jest w planie. Dla tych dwóch terenów, bo to jest U/MW.1 i U/MW.2 minimalny wskaźnik powierzchni biologicznie czynnej to jest 50 % – to jest raz. Jeżeli powstanie zabudowa wielorodzinna, która jest dopuszczalna, to tak jak wspomniałem już na samym początku, maksymalny wskaźnik powierzchni zabudowy to jest 25 %, czyli jeżeli ma Pan działkę, z której 50 % będzie powierzchnią biologicznie czynną, z pozostałej działki 25 %, czyli połowa z tej połowy może być przeznaczona pod zabudowę mieszkaniową wielorodzinną, ale ta zabudowa też będzie miała określone parametry, czyli jest określony kształt dachu, jest określona wysokość. Wysokość tu jest określona maksymalna 9 m, czyli tak jak dla pozostałej zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej. Ponadto, w przypadku terenu U/MW.2 jest wyznaczony przebieg nieprzekraczalnej linii zabudowy, czyli tylko i wyłącznie w tym fragmencie terenu U/MW.2 może powstać jakakolwiek zabudowa, mając jeszcze na uwadze, że ten teren jest dosyć mocno przekształcony, częściowo jest on też zadrzewiony – to jest ta kwestia. Natomiast idąc... Aha, należy jeszcze zwrócić uwagę, że w terenie U/MW.1 jest poprowadzona również nieprzekraczalna linia zabudowy, czyli tu, czyli cały ten zachodni fragment tego terenu też jest niewskazywany do zabudowy, tym bardziej, że ta część terenu znajduje się w strefie 50-ciu metrów od stopy wału. Oczywiście mamy nadzieję, że jeżeli plan zostanie uchwalony, ten zapis się obroni, bo inwestor może wystąpić po prostu do sądu, zaskarżyć to ustalenie planu, że myśmy wyznaczyli nieprzekraczalną linię zabudowy, bo tak jak wspominałem jeszcze wcześniej, przepisy dopuszczają możliwość odstępstwa, czyli wycofania się z tej strefy 50-ciu metrów od stopy wału.

Drugi obszar, czyli ten przy wale przeciwpowodziowym. Już idziemy...

**Głos z sali**

Ale ten wał tam jest, kanał, za wąski jest.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

No jest wał przeciwpowodziowy, są strefy od wału przeciwpowodziowego, wszystko jest zgodnie z przepisami, bo takie mamy prawo, ale my prawa nie ustalamy, ustala Warszawa, czyli Sejm.

**Głos z sali**

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak jest, cóż mamy na to poradzić. Ten teren to jest teren... Coś powiedziałem nie tak? Przecież wszystko jest w porządku.

**Głos z sali**

(...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

To jest teren MN/MWn.1, w którym również jest możliwość realizacji zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, tam jest możliwość dopuszczona zabudowy usługowej, ale nie więcej niż 10 % terenu, natomiast 70 % całej tej działki, bo to jest właściwie jedna działka, to mają być tereny powierzchni biologicznie czynnej. Czyli na 70 % tego terenu nie może powstać jakakolwiek zabudowa, plus...

**Gość III – p. /.../\***

Ale tyle łącznie z tym z pasem...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie, 70 % z całego terenu. Natomiast tu jest nieprzekraczalna linia zabudowy, która mówi wprost, że zabudowa może powstawać tylko od tej linii w kierunku południowym, ale 70 % z tego terenu musi pozostać niezabudowana, z całości, tak. I tutaj również są wskaźniki. Powierzchnia zabudowy też jest 9 m, też są określone kształty dachów, czyli uwzględniliśmy to co mogliśmy uwzględnić wsłuchując się w oczekiwania mieszkańców, które były podnoszone na pierwszym i drugim spotkaniu, głównie na drugim spotkaniu z 2016 r., gdzie mieszkańcy mówili wprost, że ta zabudowa, która tutaj jest, ona ma z reguły 9 m, i mieszkańcy wprost nie życzą sobie, żeby tam powstało właśnie intensywne osiedle zabudowy mieszkaniowej wielorodzinnej.

**Gość III – p. /.../\***

Ja mam jeszcze pytanie odnośnie tego fragmentu, tej drogi, która jest zaznaczona tą linią białą, tutaj. Tak, KDD.1. chciałbym się dowiedzieć czyja to jest droga, czy to jest droga miejska, ogólnie publiczna, czy...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Jeżeli dobrze pamiętam... Możemy spokojnie wrócić do mapy z załącznikiem własnościowym, to już... Znaczą część tej drogi ma charakter drogi publicznej.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale Pani mówi o stanie istniejącym. Proszę zauważyć, że te nasze rysunki dotyczą (...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość III – p. /.../\***

Czyli rozumiem, że jeżeli to jest droga publiczna, to każdy obywatel tą drogą publiczną może się poruszać. I czy będzie prowadził tam gdzieś na jakiejś dalszej działce jakąś, nie wiem, budowę itd., ma prawo poruszać się tą drogą?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tu tak szczegółowo to nie widać, ale część, czyli mniej więcej dotąd jest to droga o charakterze publicznym, natomiast już dalej to są grunty prywatne, ale docelowo cała droga, czyli w tym zakresie wskazanym na rysunku projektu planu ma być drogą publiczną, czyli do wykupu.

**Gość III – p. /.../\***

Przez miasto.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Przez miasto, tak, bo wszystkie drogi publiczne powinny zostać wykupione przez miasto.

**Gość III – p. /.../\***

Czyli generalnie ta droga będzie drogą publiczną, tak?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak, ale nie potrafię Panu odpowiedzieć, kiedy to nastąpi. To może być za 5 lat, może równie dobrze być za 10 lat, albo i 15 lat.

**Gość III – p. /.../\***

Czyli równie dobrze jeżdżąc do swojej działki gdzieś tam dalej, jeżeli mam, bo ja mam tam dalej działkę, właściciel tej działki może ją po prostu zagrodzić, tak?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, jeżeli będzie realizowana droga wewnętrzna to najpierw miasto wykupi ten teren.

**Gość III – p. /.../\***

Ale przed wykupieniem nie będę mógł nią jeździć, jeżeli ta Pani mi powie, że: ty tu nie wjedziesz.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Przed wykupieniem nie ma jeszcze drogi, tylko jest jej własność.

**Głos z sali**

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość III – p. /.../\***

Jest to w planie, że ta droga stanie się drogą publiczną?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Tak, ale jeżeli nie ma planu miejscowego to Pan może oczywiście wystąpić do sądu o ustanowienie służebności, prawda, ale to już jest zupełnie...

**Gość IX – p. /.../\***

Ja chciałam tylko poprosić o potwierdzenie jednej rzeczy. /.../\*.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Możemy prosić Panią trochę głośniej, nic żeśmy nie słyszeli.

**Gość IX – p. /.../\***

/.../\*: Chciałam spytać o potwierdzenie jednej kwestii, bo tu przed chwilą mówiliśmy o terenie, gdzie wyznaczone jest pozwolenie na budowę budynku wielorodzinnego. Tam obok na działkach są też pozwolenia – nie tutaj, tam wcześniej – przy terenie rekreacyjnym, który jest też wyznaczony. Nie tutaj. W każdym razie jest tam kilka pozwoleń wydanych na budowę domków jednorodzinnych.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Są.

**Gość IX – p. /.../\***

I chciałam spytać, czy jeśli osoba, która posiada te grunty rozpocznie budowę przed wejściem planu to czy miasto coś może z tym zrobić, czy już nie, po prostu czekamy, te kwestie będą obowiązywały dopiero jak wejdzie plan? Jeżeli Pan sobie rozpocznie budowę wcześniej, no to on...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ja Państwu, przepraszam, już parę razy to dzisiaj tłumaczyłam, ale powtórzę Pani jeszcze raz. Jeżeli ktoś ma pozwolenie na budowę prawomocne, może rozpocząć budowę, może realizować budowę, może zakończyć tą budowę, oddać budynek do użytkowania. Te nasze ustalenia, zakładamy, że bez żadnych zmian po Państwa uwagach, będą ważne w momencie, kiedy plan stanie się prawem miejscowym, tzn. Rada Miasta Krakowa uchwali go, natomiast wszystko w tej chwili może być realizowane na podstawie pozwoleń.

**Gość IX – p. /.../\***

Jeszcze jedna kwestia, jeśli chodzi o ten teren, który jest wyznaczony pod rekreację i sport. Chciałam spytać, bo w Studium jest zapisane, że jakby jesteśmy zobowiązani do ochrony roślinności tam fortecznej, która też się znajduje na tym terenie byłego kamieniołomu, no

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

i chciałam spytać czy jakby to nie przeszkadza, że to jest teren wyznaczony pod sport i rekreację, gdzie Pan chce budować korty tenisowe...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie ja.

**Gość IX – p. /.../\***

Nie Pan.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie mam takiej możliwości, żeby budować kortów. Nie ma działki przede wszystkim.

**Gość IX – p. /.../\***

Nie mówię, że Pan przecież, tylko właściciel prywatny.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Odpowiadając na Pani pytanie. Zgodnie ze Studium jest możliwość wyznaczenia tego rodzaju terenów, bo wynika to z funkcji dopuszczalnej, w ramach tzw. terenów zieleni urządzonej. Studium dopuszcza takie przypadki. Powiedziałem to na początku, ale jeszcze raz to wyjaśnię. W Studium jest funkcja ZU, czyli tereny zieleni urządzonej, ona określa funkcje podstawową i funkcję dopuszczalną. W funkcji dopuszczalnej jest m.in. dopuszczona realizacja terenowych obiektów sportu i rekreacji, tam są również wymienione elementy kawiarni, cukierni itd., wypożyczalni sprzętu sportowego, o określonych parametrach, czyli nie wyższych niż 5 m, 1-kondygnacji, przy zastosowaniu wysokiego wskaźnika powierzchni biologicznie czynnej minimum 80 %, lub minimum 90 % w zależności jaki to jest teren. Tu jest w przypadku tego terenu przynajmniej minimum 80 %. Ten teren... Czyli funkcja dopuszczalna według Studium może stać się funkcją podstawową w planie, w przypadku tylko i wyłącznie wtedy, gdy 50 % terenu danego ZU, maksymalnie 50 % danego podstawowego wydziałania, czyli terenu ZU, może być przeznaczone pod funkcję dopuszczalną, ale tylko i wyłącznie w tym przypadku. Obrazując to na tym przykładzie, ten cały teren, czyli US.1, stanowi nie więcej niż 8,1 % całego wydzielenia terenu ZU w tym obszarze planu, czyli ta funkcja podstawowa jest dopuszczalna. Obowiązują tutaj parametry minimum 80 %, ta wysokość, o której wspomniałem, określone są też gabaryty kształty dachów tych budynków, które mogą tam powstać, ale te budynki mogą powstać tylko w części wschodniej, czyli w tej części mogą powstać budynki oraz miejsca postojowe i parkingi, ponieważ jest tutaj wprowadzona tzw. nieprzekraczalna linia lokalizacyjna. W pozostałym obszarze oczywiście mogą powstawać też korty tenisowe, natomiast Pani pytała odnośnie tej kwestii tych zieleni. Nie wiem czy chodziło Pani tutaj o jakieś formy ochrony prawnej zgodnie z ustawą o ochronie przyrody, czyli co jest formą ochrony przyrody. Wiem, że pojawiły się głosy dotyczące użytku ekologicznego. Na dzień dzisiejszy na obszarze planu nie ma takiej formy ochrony przyrody, jedyną formą ochrony przyrody to jest Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy, zresztą cały obszar planu jest w granicach tego parku. Wydział Kształtowania Środowiska udzielił nam informacji, że zostały zlecone prace celem pójścia w

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

kierunku innej formy ochrony przyrody, tzn. najpierw zostały określone granice, została wybrana firma, i ta firma dopiero na podstawie oczywiście specyfikacji sporządzi szczegółowe opracowanie i określi czy w tym miejscu może powstać dana forma ochrony przyrody, czy nie. Oczywiście to wymaga później też uchwały Rady Miasta Krakowa, natomiast na chwilę obecną w tym projekcie planu nie mamy takich informacji, żeby jeszcze bardziej podkreślić kwestię ochrony środowiska. Bielańsko-Tyniecki Park Krajobrazowy nadal nie ma ustanowionego planu ochrony, mimo że jest rozporządzenie z 2008 r., o właśnie BTPK, do chwili obecnej takiego planu ochrony nie ma, dzwoniłiśmy, konsultowaliśmy to z Zarządem Jurajskich Parków Krajobrazowych, w tym roku na pewno taki dokument nie powstanie, być może w przyszłym roku, aczkolwiek ja jestem bardzo sceptyczny co do tych deklaracji, ponieważ już tyle lat minęło, więc nie sądzę, żeby to tak szybko powstało.

**Gość X – p. /.../\***

Lech Głębocki. Ja chciałbym zapytać uprzejmie: co legło u podstaw, aby w centralnym praktycznie miejscu Bodzowa wyznaczyć tereny rolne, bo gdzie się spojrzy na plan, czy na mapę...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

To nie jest centralny obszar.

**Gość X – p. /.../\***

Jakby nie patrzeć to przecież, no nie wiem co możemy nazwać centralnym punktem, krzyż, który jest na wałach wiślanych, czy...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę Pana, oczywiście możemy dyskutować na ten temat.

**Gość X – p. /.../\***

To jest centralny punkt.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarek-Michniak**

Proszę Państwa, tutaj już nie mamy co dyskutować dlatego, bo...

**Gość X – p. /.../\***

No nie, dlaczego? Bo to jest doskonale miejsce przecież w samym środku Bodzowa.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Mówi Pan o tym terenie?

**Gość X – p. /.../\***

Nie, nie, mówię...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Bo to jest w środku.

**Gość X – p. /.../\***

Ja mówię o tym terenie.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

On nie jest centralny, ale to nie o to chodzi. Teraz już nie czas na dyskutowanie o tym, dlatego że, znowu ja się odniosę, ja wiem, że ja tylko o Studium, że wtedy, kiedy było opracowane Studium, to wtedy był czas na to, żebyście Państwo ewentualnie dyskutowali na temat tego jak te tereny inwestycyjne, jak ma wyglądać ten obszar terenów inwestycyjnych, i gdzie one mają być zatrzymane, a gdzie mają się zacząć te nieinwestycyjne. Opracowując Studium też musieliśmy się w skali, oczywiście całego miasta, liczyć z pewnymi procentami dot. terenów...

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No tak proszę Państwa, ale proszę zauważyć...

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No nie, tutaj... Proszę Państwa, tutaj jest konflikt interesów, dlatego że zapewne Państwo wiecie, że są różne towarzystwa na rzecz ochrony przyrody, ekolodzy, i wielu mieszkańców, którzy bardzo zwracają uwagę na to, żeby terenów było jak najbardziej nieinwestycyjnych. My sporządzając Studium mieliśmy zarzut następujący. W skali całego miasta poszerzyliśmy, bo ja mówię o Studium w skali całego miasta, poszerzyliśmy tereny inwestycyjne o 5 %, i to już był zarzut tych wszystkich tzw. zielonych, że pomniejszamy pojemność płuc Miasta Krakowa, dlatego te tereny gdzieś były tak wykrawane. Widzicie Państwo jak one są wykrawane, nie od linijki, tylko naprawdę proszę zauważyć, były analizowane już istniejące wtedy w 2014 r. zainwestowanie...

**Głos z sali**

Nie znamy.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Jak nie znacie Państwo? Naszych analiz?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość XI**

Proszę Panią, Studium było wykonane w okresie wakacji, po cichu, bez żadnych konsultacji społecznych, bynajmniej na terenie Bodzowa.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa, były, tak jak Pani Dyrektor mi tu podpowiada, były dwa wyłożenia do publicznego wglądu, było ileś spotkań indywidualnych, były spotkania w poszczególnych dzielnicach. Radni Miasta Krakowa mieli spotkania indywidualne – każda dzielnica, były spotkania na sali sesyjnej wszystkich radnych, którym celem było to, żeby potem Państwu tą wiedzę przekazać. Myśmy przygotowali dokumenty, myśmy przygotowali informacje takie, które miały posłużyć radnym, żeby przekazali Państwu. Były programy telewizyjne, były nawet informacje w komunikacji miejskiej, były informacje przekazywane przez kościół na mszach świętych.

**Głos z sali**

Proszę Panią, do nas komunikacja miejska nie dociera, więc my nie możemy wiedzieć.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale nie, no proszę Państwa, Internet, Internet też Pan ma. No nie, proszę Państwa, nie założmy, że nikt nie jeździ tramwajem, nikt nie jeździ autobusem, nikt nie ma Internetu, nikt nie ma Kroniki Krakowskiej i informacji w telewizji, gdzie idzie pasek, proszę nie mówić... Bo oczywiście, my dzisiaj nie jesteśmy przygotowani na to, żeby Państwu puścić prezentację jak było Studium uzgadniane i opiniowane, bo oczywiście taką mamy, bo nie raz, nie dwa zdarzyło się, że przychodzą mieszkańcy, którzy mówią: nic nie widzieli. No nic nie wiedzieli, bo się tym tematem wtedy może nie interesowali. I w związku z tym jest sytuacja taka, że to – odpowiadając Panu i kończąc – dziś nie mamy o czym dyskutować co jest, możecie Państwo zrobić to co powiedziałam chwilę wcześniej, pisać o poszerzenie w nowym dokumencie terenów inwestycyjnych.

**Gość II – p. /.../\***

Przepraszam, jeszcze jedno słowo. Chciałam zapytać jakie było prawo, że zostało koło mnie, pod numer domu przy Widłakowej 48, pan deweloper sobie kupił i wycięty był las na budowę domów, chcą mi przed oknami postawić piękną willę, tak jak zrobili na Widłakowej, tak samo na urwisku piękną willę, co zasłonili piękną górę, która się nazywała Góra św. Anny, niegdyś moi dziadkowie, pamiętam, to było. W tej chwili, koło mnie, który las osobiście chodząc do szkoły sadziłam, dzwoniłam kilkakrotnie, wzywałam telewizję, byli z Dziennika Polskiego, pisałam do urzędu, no w tej chwili było, dzwonię do nadleśnictwa, ponieważ to należy po Myślenice, przyjechali na kontrolę, za głowę się złapali, jak ten deweloper mógł tyle wyciąć. Było mówione: będzie zasadzone, w tej chwili dostałam odpowiedź: nie, do 5 lat, a do 5 lat pan deweloper będzie mógł co chciał robić, nawet tu byli, niestety wyszli, bo słyszeli, że zaczęłam krzyczeć. Proszę Państwa, walczymy... Tak sobie mówimy, o smogu. Ta działka, która powiedziałam, 225, co ten Pan mówił, że dostał, czy Pani mówiła, że dostał zgodę, i co

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

ten Pan mówił, że zalewać nas będzie, to był najlepszy przewiew niegdyś dla Miasta Krakowa. Jeśli my wszystkie te drogi zbudujemy, te normalne, to nie są domy, to proszę Panią, gdzie my będziemy mieć ten przewiew? My będziemy patrzeć na te molochy, bo to tak można nazwać, i dlaczego, o to mi się rozchodziło, że to jest przy Parku Bielańskim. Jest tam piękny tunel, do którego przechodzą różne wycieczki, bo to jest (...) niemiecko-austriacki. Mieszkaniec chciał budować, tamtego roku było na tej działce jeszcze jako rolna zborze, w tej chwili kupił deweloper, nie będę mówić nazwiskami, bo szczegóły znam...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale Pani to mówiła.

**Gość II – p. /.../\***

Nie proszę Panią, nie o to mi chodzi, tylko dlaczego on dostał, a kobieta, która tam mieszkała nie dostała zgody na budowę. Jakie tutaj trzeba mieć przeskok mocne...

**Głos z sali**

Grubą kopertę.

**Gość II – p. /.../\***

...żeby po prostu...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Pan ma z tymi kopertami (...)

**Gość XI**

No tak proszę Panią, trzeba mówić otwarcie

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa, bardzo prosimy, zejdźmy z takiego tonu i opowiadania rzeczy, bo to jest szkalowanie jakiegoś imienia, nie wiem, jakiegoś urzędnika.

**Gość II – p. /.../\***

Ale chwileczkę... chodzę od rannych i nic. Byłam na tym głównym, tak jak Pani mówi spotkaniu. Proszę Panią, byłam na Praski, bo zostałam wezwana, byli z nadleśnictwa, byli wszyscy radni, byli przewodniczący, wszyscy, dosłownie byłam wezwana, bo ja to robię w imieniu mieszkańców, nie siebie, tylko po prostu zostałam tam wychowana, i my nie mamy naprawdę... Bo Pani ma plan zagospodarowania, faktycznie, myślmy nie przyszli w tej sprawie, ale proszę Panią, dlaczego nikt nie przyjedzie. Przywiozłam, nie będę mówić, bo podobno mam nie mówić nazwisk, jednego pana z Urzędu Miasta, drugiego pana, trzeciego, czwartego, piątego, no tak, macie Państwo rację. Okazało się na temat tego rowu co ten Pan mówił, wyszedł, akurat ja chodzę za tym. Tak, wreszcie Pan /.../\* się zgodził na ten rów, ale niestety, melioracja mówi: ale my już nie mamy w tej chwili pieniędzy. Wzywam, tak jak Pani mówi ZIKiT, tam wszystkich, zaczęła się budowa domu deweloperskiego, przychodzę,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

niestety, doskakują do bitki, do wyzwisk, było w Dzienniku, było wszędzie, bo wzywaliśmy. Zasypuje rów, jemu jest wolno. Proszę Panią, do czego my dochodzimy? Dlaczego to jest? Nie chodzi mi o nic, bo każdy się może budować, mnie nie chodzi czy tam pani jest, tam mieszka, czy ta, ale dlaczego ta osoba, która tam mieszkała, chciała się budować, powiedziano: nie ma takiej opcji. Dziewczyna musiała do Bochni jechać, nagle, proszę powiedzieć, stanęło 20 domów. Czy projektując te domy ktoś się zastanowił... Projektujemy chyba drogę, sprawdzamy czy jest woda odpowiednia, czy jest gaz, żąda się od nas gazyfikacji, wszystko, ale proszę Panią, to jest wszystko nieodpowiednie dla mieszkańców. My rozbudowujemy, budujemy te gmachy, pastwisko zostało, które jest zatapiane, zawsze woda była, wyrażono zgodę, zabudowane zostało całe. Ktoś płaci za to odszkodowania, a oni się śmieją. Proszę Panią, coś się robi, bo to trzeba jakoś to zagospodarować. Pani się dziwi, że ci mieszkańcy... ja już naprawdę, niech mi Pani wierzy, już od któregoś, od 2008 r., wodociągi, Urząd Miasta, mam taką tekę dokumentów. Obiecanki cacanki przed każdymi wyborami. Przychodzi się to: dobrze, pomożemy, pomożemy. Dlaczego się zniszczyło taką piękną górę u nas? Mówimy o osuwiskach. Jakby Pani zobaczyła to Warta o pomstę do nieba. Zasłoniło się cały teren, a mówimy o przewiewie. A jak my chodzimy po desce do drugiego domu, no to gdzie my mamy ten przewiew, może mi Pani powiedzieć? Nie mamy chodników, nie mamy gdzie się przejść, drogi, tak jak Pani mówi powinny być odstępowane. Dlaczego deweloper w tej chwili kupił, zagroził przy samej działce, i zasypał nam rów, który mnie i innych zatapia, i o to tylko nam chodzi. My nie mamy pretensji do Pani, ale niech ktoś przyjedzie i w końcu to zobaczy. Tutaj Pan /.../\* ma problem. Osobiście...

**Gość VI – p. /.../\***

Jest tylko jedno pytanie. Ja mieszkam w tym domu, tutaj facet (...) i on w tej chwili ma tu normalnie energię, wszystko cacy, natomiast tutaj, w tym miejscu, gdzie ja (...)

**Gość II – p. /.../\***

Bo my musimy tędy koło niego chodzić, bo my nie mamy gdzie dojść do autobusu.

**Gość VI – p. /.../\***

Tam jest płasko, tam nie ma absolutnie, daję Pani słowo żadnego osuwiska. Niech wszyscy przyjadą, niech wszyscy stwierdzą, i zapraszam Panią, i Pan, który przed chwilą mi powiedział, w tym miejscu (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Pana, już mówiliśmy, wyjaśniliśmy. Proszę się udać do pani geolog powiatowej i sobie tam to wyjaśnić, i przed chwilą, jakieś pół godziny nam Pan to tłumaczył, a ja Panu też powiedziałam, że myśmy dostali dokument od Geologa Powiatowego do naniesienia. Ale nawet obojętne na czyj wniosek, przy sporządzaniu planu miejscowego my oczekujemy od geologa wyznaczenia na obszarze planu, jeśli są osuwiska, wyznaczenia tych osuwisk i stworzenia karty osuwisk, czyli jak gdyby na nasze życzenie, bo my potrzebujemy komplet dokumentów do uwarunkowań, i na jednym planie dostajemy informacje, że nie ma żadnych

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

osuwisk, a innych dostajemy, i tutaj tak Pan projektant dostał od Geologa Powiatowego osuwisko.

**Gość VI – p. /.../\***

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

To Pan zapyta jutro pani Dyrektor Śmiłek, i ona określi Panu obszar, który został wyznaczony przez osoby posiadające w tym zakresie uprawnienia, dlaczego ten obszar jest taki a nie inny.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie jest na żaden okres. Nie określa okresu, bezterminowy jest plan. W momencie, jeżeli zajdzie potrzeba do sporządzenia nowego planu, to wtedy będzie.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

To będzie. Jeżeli będą takie przesłanki, każdorazowo jest analiza zasadności przystąpienia do planu, i wtedy jest sporządzany nowy.

**Głos z sali**

(...) zmiana planu miejscowego.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Pana, proszę nie mylić Państwa, proszę mi powiedzieć co to jest zmiana punktowa planu?

**Gość VI – p. /.../\***

Zmiana punktowa planu jest to w tym momencie wystąpienie grupy osób, która dysponuje odpowiednim terenem, który został przeznaczony w planie miejscowym pod inną w tym momencie działkę, i oni przez radnych występują i może być dopuszczona procedura zmiany punktowego planu.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Dobrze. To znaczy Pan nazywa zmianę punktową taką, która obejmuje...

**Gość VI – p. /.../\***

(...) tereny budowlane.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie, sorry. Zmiana punktowa tutaj planu mogłaby nastąpić, moglibyście Państwo mieć inicjatywę sporządzenia nowego planu, gdyby np. była sytuacja taka, że na terenie tutaj MN, gdzie Studium dopuszcza, że może być 20 % np. usług, że jednak państwo nie chcecie mieć MN, czyli zabudowy mieszkaniowej jednorodzinnej, w której można w każdym budynku dopuścić 30 % usług, a Państwo chcecie wyznaczyć, nie wiem, całą działkę pod szkołę, pod kościół, pod, nie wiem, centrum piękności, i w związku z tym przeznaczenie MN to jest tylko to 30 %, i jest w zgodności ze Studium, i rzeczywiście wtedy grupa mieszkańców wnosi o taką zmianę, i dokonana jest analiza zasadności przystąpienia, stwierdzamy, że jest zasadne, żebyście Państwo mieli tutaj jakąś usługę taką ogólnopubliczną, dopuszcza to Studium, bo Studium dopuszcza, i wtedy Rada Miasta Krakowa może podjąć taką uchwałę. Czy to jest punktowa czy nie punktowa, to jest inaczej mówiąc dla mniejszego obszaru niż plan.

**Gość VI – p. /.../\***

Pani Dyrektor, umówmy się, że na całym tym obszarze już wcześniej były zapisy tworzenia pola golfowego, twierdzenia, że przy ul. Wielkanocnej nie ma absolutnie żadnych domów, że są postawione bez pozwoleń, i w tym momencie tamten plan dalej funkcjonuje.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Jaki plan funkcjonuje, o czym...? Ale jaki plan mówimy? Mówimy o „Pychowice”, ten niewielki na dole? Tutaj nie funkcjonuje proszę Państwa żaden plan.

**Gość VI – p. /.../\***

Cały ten teren, gdzie jest tutaj ul. Wielkanocna był prany pod uwagę do wykupienia, wywłaszczenia (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Rada Miasta Krakowa nie uchwaliła tego planu, i w związku z tym nie ma tego planu. Ale zakusy, ale nie było finalnego efektu w postaci...

**Gość VI – p. /.../\***

Jeżeli by przyszło bardzo dużo ludzi to by do tego doszło, bo nie przyszło pięćoro, tylko przyszło wtedy 300 osób, chcieli przywrócić tramwaj, i dopiero otworzyli tą salę (...), było tak?

**Gość VIII – p. /.../\***

Proszę Państwa, te tereny, które tu pokażę, są terenami większości starych mieszkańców Bodzowa, prywatnymi, mojego ojca...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, no przecież mieliśmy...

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VIII – p. /.../\***

Mój ojciec mówił wnukom: zostańcie, bo Bodzów się będzie rozwijał, zapiszę działki, wybudujecie sobie domki, będziecie sobie mieszkać. Tutaj się zaznaczyło na planie osobie, która kupiła...

**Głos z sali**

Pani Dyrektor, to jest mokry teren, tam się nie powinno pozwolić budować.

**Gość VIII – p. /.../\***

I teren zalewowy, tak jak te budynki co mokną co parę lat, prawda (...), to się nam odebrano i tu się nie wolno budować. I teraz dzieciom możemy powiedzieć: przyszedł urzędnik, nie pozwolił budować, dziadek nie zapisze działki, to chłopaki powiedzą: to my wyjeżdżamy, i pojedą do Anglii, do Irlandii, gdziekolwiek.

**Gość X – p. /.../\***

Przepraszam, ja mam pytanie. Czy tereny oznaczone jako rolnicze będą podlegały ustawie o zbywaniu gruntów rolnych i nie będzie ich można dzielić poniżej 30 ar?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale chyba w tej chwili jest sytuacja taka, że ustawa dopuszcza tereny rolne, podział na 30 ar na działce.

**Gość X – p. /.../\***

Właśnie o tym mówię. I my w mieście będziemy mieć tereny rolne, których nawet gdybyśmy wyrazili chęć zbycia komukolwiek to możemy jedynie ograniczyć się do wydzielenia działki nie mniejszej niż 30 ar na tym placu, i znaleźć jeszcze, poza agencją reprezentującą prawo pierwokupu – Skarb Państwa, poza związkami wyznaniowymi – kościołem, a na końcu jest prywatny inwestor, który chciałby od nas to kupić.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

(...)

**Gość X – p. /.../\***

No tak, tylko obowiązuje na terenach rolnych. Tylko, przepraszam bardzo...

**Gość VIII – p. /.../\***

(...) młodzież ucieka z naszej Polski, jeżeli będziemy robić takie prawo.

**Gość X – p. /.../\***

Ale jeżeli ten teren, patrzmy szczerze, jest 5 km od Wawelu, i my robimy tu enklawy takie, że w nocy gonią się dziki po tym terenie, że ludzie się boją wyjść, bo tam samo zdziczenie następuje, zachwaszenie tego terenu, i Państwo proponujecie nam R.2, R.3 na tym terenie co,

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

w poprzednim planie również to samo było. Ja już traktuje to jako przerysowanie tego planu, bo przecież ta linia pod wałem 50-cio metrowa to musi zostać, bo tak stanowi prawo wodne, natomiast żadnych zmian nie widzę, jak powiedziałem, w centralnym praktycznie punkcie Bodzowa, gdzie są prywatne działki od wieków. Przecież ci ludzie kupili, od małżonki moich poprzedników, którzy byli właścicielem Bodzowa.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Ale wie Pan co, mówienie, że od wieków działki były własnością prywatną, to zgodzę się, że od wieków były własnością prywatną, ale nie jest powiedziane, że za C.K. Austrii też można było sobie budować gdzie Pan chciał.

**Gość X – p. /.../\***

Tylko mówię, tu są działki jako rolne kiedyś kilkudziesięciu arowe.

**Gość VI – p. /.../\***

(...) mojej cioci, że jak się spaliła, to w tym momencie poszła na Wawel i (...), i w tym momencie (...) piękny budynek (...) domu gospodarczego, stodoły, budynku mieszkalnego mamy dzisiaj, i w tym momencie nawet wtedy pozwalali, bo ludzie się muszą rozwijać, a nie tak jak tutaj, gdzie nie ma w tym momencie żadnego osuwiska (...)

**Gość X – p. /.../\***

Ta forma załatwienia problemu jest nic inne tylko wywłaszczeniem naszym.

**Gość VI – p. /.../\***

Do końca będę walczył (...), ponieważ nikt mnie nie poinformował (...), teren budowlany, ja poniosłem wszelkiego rodzaju koszty, i w tym momencie przychodzę tutaj, dlaczego w tym momencie tutaj podatek przychodzi regularnie (...). Jest to niezgodne ze Studium, w tym momencie (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Dobrze, proszę napisać uwagę, będziemy się nad nią pochylali. A tak jak ześmy się umówili...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Bardzo proszę. Ma Pan do tego prawo.

**Gość VI – p. /.../\***

Nie, nie, ten plan trzeba obalić i w tym momencie...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale nie ma co obalić, bo on nie jest obowiązujący.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VI – p. /.../\***

Wie Pani co, w Pychowicach też było zebranie społeczeństwa, byłem tam, i nagle się okazało, że można było (...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę Pana, obali Pan ten plan, przyjdą tzw. deweloperzy, o których tu wszyscy głośno mówią, i sobie zabudują to WZ-kami i pozwoleniami na budowę, i będzie posprzątane proszę Pana.

**Głos z sali**

Jeżeli pan deweloper chce nam, on będzie to robił, to proszę zrobić, że na tych działkach tutaj można wybudować dom na 10 ar, jeden dom, i zobaczymy, którego dewelopera Pan przyciągnie.

**Gość VI – p. /.../\***

Niech mi Pan wierzy, jestem tam urodzony, jeżdżę wszędzie i oglądam, oglądam wszystkie wszelkiego rodzaju inwestycje jakie są (...) gmina Zielonki, Liszki, nie Liszki...

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Niech Pan nie porównuje Zielonek do Krakowa, dobrze?

**Gość VI – p. /.../\***

Pan da mi skończyć. Więc tam, niech Pan przejedzie się do Tyńca, po prawej stronie zobaczy „Rejon ul. Falistej” planu miejscowego – zdziczałe tereny, chodzą dziki, w tym momencie tam nie można wejść. O co chodzi? Gdyby była normalna możliwość, gdzie 15 % pod domek, 15 % pod garaż, po wszelkiego rodzaju infrastrukturę, dojazd, a 70 % pięknie urządzonej zieleni, wszyscy by to elegancko zabudowali, byłoby posprzątane (...), nikt by nie miał problemów. Niech pani jedzie do Hamburga, niech Pani zobaczy jak. Byłem 2 tygodnie temu u znajomej, ona 8 miesięcy nie była w centrum, dlaczego? Ponieważ ona mieszka na peryferiach, tam mają sklep, aptekę, szkołę, mają przedszkole, i w tym momencie trzech takich osiedli (...), tam ludzie na piechotę chodzą, na rowerach jeżdżą do pracy, nie muszą jechać do centrum, nie muszą się osiedlać tak jak w tej chwili chcecie, żeby się wszyscy w tym momencie na Czyżynach osiedlili, 10 tys. osób, gdzie nie ma drogi dojazdowej, gdzie nie ma przedszkola, gdzie nie ma nic, natomiast tutaj, gdzie są tereny idealne, bo każdy na świecie, niech pan zapamięta, marzy o tym, żeby pracować mieście a mieszkać na peryferiach w domku. U nas jest inna sytuacja. Musimy mieszkać w blokach, nasze dzieci muszą wyjeżdżać, i w tym momencie efekt finalny jest taki, że Pan mi powie, że na tej działce obok nie ma osuwiska, a na mojej jest. Proszę Pana, krew mnie zalała jak to usłyszałem, bo Pan jest totalnie niekompetentną osobą (...)

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Wypraszam sobie proszę Pana to.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość VI – p. /.../\***

Ja Panu po prostu mówię, że jeśli Pan mówi, że tam nie ma osuwiska (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa... Ja Pana bardzo proszę, żeby emocje się skończyły, bo nie jest sytuacja taka, żebyśmy się obrażali. Państwo możecie mieć inne podejście do sprawy, ale ja nie pozwolę, żeby Pan mówił, że Pan jest niekompetentny, tym bardziej, że ja Panu parę razy wytłumaczyłam, dlaczego zostało to naniesione. Proszę napisać uwagę do Pana Prezydenta, Pan Prezydent czy Pani Prezydent będzie ją rozpatrywała, a wcześniej proszę porozmawiać sobie z osobą kompetentną w tym zakresie, która takie informacje przekazała mojemu kompetentnemu projektantowi. No już, jesteśmy 3 godziny, więc już mam dosyć.

**Gość VI – p. /.../\***

Pan powiedział mi, że na działce, na której ewidentnie stoi (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Pana, bardzo Pana proszę, dajmy spokój.

**Gość VI – p. /.../\***

Pani Dyrektor, znamy się od tylu lat, wie Pani jak ta sytuacja wygląda.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, ale bardzo proszę żebyśmy w sposób kulturalny ze sobą rozmawiali i nie obrażali się. Proszę Państwa, widzę rękę do góry podniesioną przez osobę, która jeszcze nie zadawała pytania. Bardzo proszę o przekazanie, bo rozumiem, że...

**Gość XII – p. /.../\***

Moje nazwisko /.../\* . Chciałem powiedzieć, że myślę, że już nic nie wniesiemy nowego do tej dyskusji. Myślę, że Pani Dyrektor mimo wszystko wytłumaczyła wszystkie aspekty dot. uchwalanego planu zagospodarowania przestrzennego dla tego terenu. Wiemy wszyscy, że jeżeli ten plan nie zostanie uchwalony to będzie presja deweloperska i być może jeszcze bardziej ten teren zostanie zabudowany, w sposób taki, którego byśmy nie chcieli widzieć. Teraz chciałem powiedzieć jedną rzecz...

**Głos z sali**

(...)

**Gość XII – p. /.../\***

Ale jeszcze chcę powiedzieć jedną rzecz...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Państwa, pan ma prawo też się wypowiedzieć.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Gość XII – p. /.../\***

Ja nie przerywałem Państwu. Jedną chcę rzecz powiedzieć, że też wiemy, że chcąc przekształcić te tereny to, to co Pani Dyrektor powiedziała, musimy składać wnioski do Biura Planowania Przestrzennego o zmianę Studium zagospodarowania przestrzennego. Studium było dość niedawno uchwalano, bo w 2014 r., ale to nie oznacza, że jeżeli będzie nasza presja, z naszej strony, i będą te wnioski i uwagi, to...

**Głos z sali**

To pójdą do kosza.

**Gość XII – p. /.../\***

Nie, nie pójdą do kosza, nie pójdą, zresztą Pani Dyrektor tutaj mówiła, bo ja tu nie w sensie, że jakby stronę Pani Dyrektor czy tam, ale jeśli nie będziemy nic robić...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie dostaniecie Państwo na wnioski dot. zmiany Studium, nie dostaniecie Państwo odpowiedzi.

**Głos z sali**

Nie dostaniemy?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie dostaniecie odpowiedzi, chociaż nie, dostaniecie Państwo odpowiedź, ale będzie w tej odpowiedzi napisane, że proszę pamiętać, że jeżeli będzie podjęta uchwała o przystąpieniu do zmiany Studium, to wtedy trzeba będzie ponowić wniosek, bo wtedy będzie to wniosek taki, o którym mówi ustawa o planowaniu.

**Gość XII – p. /.../\***

Jednym słowem, my musimy...

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Teraz Państwo wnosicie o to, że chcecie, żeby nastąpiło przystąpienie do zmiany Studium, to jest Państwa chęć, którą my mamy jak gdyby zrealizować poprzez zrealizowanie tej analizy.

**Gość XII – p. /.../\***

Bo my tu możemy wylewać nasze żale, ale nic tutaj nie ugramy i nic tutaj nie zmienimy. Proponuję, żebyśmy składali uwagi do Biura Planowania Przestrzennego, wnioski, zasypywali Pana Prezydenta, że chcemy zmiany Studium na określonych terenach, być może uzasadniając. Dzisiaj tylko to możemy zrobić. Także tutaj już my nic nowego nie wniesiemy.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

Jeśli Państwo mają uwagi do tego planu, który jest tu przedstawiony, to też należy zgłosić uwagi, one mogą gdzieś też być później przydatne w dalszym procedowaniu Studium czy przy opracowaniu innych dokumentów, bo już nic nowego tu myślę nie wniesiemy.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Przepraszam bardzo jeszcze, Pani chciała jeszcze zadać pytanie rozumiem, a potem rozumiem Pani.

**Gość V**

Ja jeszcze nie dostałam odpowiedzi, kiedy ta inwentaryzacja tych terenów była przeprowadzana.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Jeżeli plan był opracowywany od... Zaraz, październik 2014 jest uchwałą, tak, październik 2014, uwarunkowania wytyczne, w połowie 2015 r. zostały zakończone uwarunkowania.

**Gość V**

Znacząca inwentaryzacja?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Czyli m.in. inwentaryzacja.

**Gość V**

Wtedy Państwo i sprawdzali jaki jest stan faktyczny, tak?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Wtedy tak, sprawdzaliśmy stan faktyczny, ale tak jak mówię...

**Gość V**

Czyli np. jak była sprawa tego osuwiska, dostaliście Państwo zmianę... Pytam o procedurę. Nie, nie, ale ja słyszałam Pani odpowiedź, proszę nie powtarzać.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Panią, osuwiska, tak jak żeśmy powiedzieli przed chwilą, była kwestia, w zeszłym roku dostaliśmy, na koniec roku 2016, karty osuwisk dla osuwiska.

**Gość V**

Ale jeżeli nastąpiła zmiana, ta karta zmieniała stan ze Studium, to Państwo nie pojechali sprawdzić co się zmieniło.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale my nigdzie nie jeździmy sprawdzić obszaru osuwiska, my nie mamy takich uprawnień, poza tym to nie jest sytuacja taka, że osuwiska się sprawdza tak, że ja, Pani Dyrektor czy

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

projektant, przyjeżdża i stwierdza, że jest osuwisko, czy nie. Opieramy się na fachowym opracowaniu.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, dokładnie.

**Gość V**

Ja nie kwestionuję kompetencji czy zasadności tego wniosku, tylko zwracam uwagę na to, że jeżeli w Studium, jak rozumiem tam nie ma osuwiska, dostaliście Państwo dokument, który stwierdza, że jest.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale w Studium jest osuwisko.

**Gość V**

Jest, tak?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Akurat jest.

**Gość V**

Pan mówi, że nie.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Chciałam powiedzieć, że w Studium jest inwestycyjne i zaznaczone jest osuwisko, i w tekście Studium jest napisane, że te osuwiska wyznaczone w Studium są do zweryfikowania na etapie planu miejscowego, i ta weryfikacja nastąpiła.

**Gość VI – p. /.../\***

Pani Dyrektor, a jak się odniesiemy do kwestii takiej, że wszystkie działki w całym szeregu są zabudowane, tylko jedna moja jest niezabudowana.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Bo może Pan większą, nie wiem. Umówmy się, że to jest indywidualna już sprawa. Proszę zauważyć, że już zaczynamy powtarzać.

**Gość V**

Jeszcze mam jedno pytanie, bo ja rozumiem, że to wszystko jakby opiera się o Studium i nie można jakby go naruszyć bez zmiany całego Studium. Jakie były przesłanki do tego, żeby

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

ustalić właśnie na tych wszystkich terenach, gdzie ewidentnie jest tendencja do budowy domków?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale ja Pani w tej chwili na to pytanie nie odpowiem, bo mamy całe miasto i mamy sytuację taką, że nad projektem zmiany Studium pracowaliśmy parę, nad samymi kierunkami pracowaliśmy parę ładnych miesięcy, żeby nie powiedzieć lat, i przechodziliśmy miejsce po miejscu, badając, korzystając z różnych materiałów źródłowych, które powodowały, że wyznaczaliśmy taką a nie inną linię. Raz były to ograniczenia, które... Proszę?

**Gość V**

Czy jest dostęp do jakiś dokumentów, czy materiałów, na podstawie których Państwo...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Cała dokumentacja Studium, może Pani śledzić tą dokumentację. Natomiast proszę zauważyć, że Studium było zaskarżane 8 razy, i Studium nawet przez Naczelny Sąd Administracyjny zostało uznane jako właściwie opracowanie, w związku z tym myślę, że ciężko Pani będzie obalić w tej chwili Studium.

**Gość V**

Żeby móc cokolwiek obalić, muszę mieć jakby coś do przeczytania, więc o to pytam, jeśli Pani pozwoli mi swoje pytanie wypowiedzieć.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, ale jeżeli Wojewódzki Sąd Administracyjny, Naczelny Sąd Administracyjny 8 razy się nad tym pochylał, bo to...

**Gość V**

To jest jak Pani wie, z sądami, zwłaszcza naczelnymi jest różnie, więc wszystko można zmienić.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Jeśli Pani chce...

**Gość V**

Pozwoli mi Pani wypowiedzieć moje pytanie Pani Dyrektor, bo zmierzam do tego, że próbuję zrozumieć jak może być tak, że jak się okazuje zdanie większości właścicieli ziemi, na terenie którego w 78 % to prywatny człowiek jest właścicielem, nie państwo, nie gmina, nie jakieś inne grupowe zrzeszenia ludzi...

**Głos z sali**

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Bardzo prosimy o to, bo Państwa słyszymy lepiej.

**Gość V**

Jak to jest, że nasze zdanie, zdanie 78 % właścicieli tej ziemi, jest tak kompletnie nieuwzględnione w Studium, prawda? Tym bardziej, że też to nie może być tak, że Państwo nam mówią, że: trzeba było 5 temu, 2 lata temu, 3 lata temu, rok przyjąć, słuchać w radiu, w telewizji, nie wiem. Nie ma telewizora, do kościoła nie chodzę, nawet tam nie mieszkam, bo nie mam domu, ponieważ nie mogę go tam zbudować, więc nie mam gdzie spotkać się z tym księdzem, który mógłby mi przekazać informację, którą Państwo mu przekazują.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No ale nie, proszę Panią, bardzo Panią proszę, no nie kpijmy sobie.

**Gość V**

Jakby odpowiadam na Pani sugestie. Jakby trzeba uwzględnić możliwość...

**Gość VI – p. /.../\***

(...) mieszkam w Kostrzu i nikt mi nie powiedział, że plan miejscowy jest w Tyńcu robiony  
(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

I jeszcze mnie Pan powie, że np. Państwo mówicie o Studium, żeście nie wiedzieli. I Pan też nie był na dyskusjach publicznych w Studium i nie siedział Pan w Studium w I rzędzie na ul. Krupniczej w Collegium Maximum, prawda?

**Gość VI – p. /.../\***

Wtedy nie było mówione, że będzie (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale przepraszam bardzo, Studium było konsultowane, czy nie, skąd Pan wiedział?

**Gość VI – p. /.../\***

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

No właśnie, no widzi Pan.

**Gość VI – p. /.../\***

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Dobrze. Proszę Państwa, nie, ja myślę...

**Gość V**

Jako właściciel, proszę Pani, mam prawo zmienić moje zdanie, dzisiaj, jutro, pojutrze, co do tego czy chcę sobie postawić dom, czy chcę mieć ogród, i chciałabym, żeby uchwalany plan miał na względzie to, że zmienia się sytuacja demograficzna, sytuacja gospodarcza, sytuacja finansowa każdego z nas...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Na niekorzyść. W skali miasta na niekorzyść.

**Gość V**

Nie na niekorzyść, na korzyść, na niekorzyść, w różny sposób, tylko miasto nie może jakby tutaj żywić się naszym indywidualnym kosztem. Pani też nie chciałaby, żeby to kosztem, nie wiem, Pani mieszkania, nie wiem, rządziło się miasto, prawda? Jakby to jest kwestia jakby granic tego, gdzie własność prywatna może o czymś zdecydować, i gdzie Państwo tutaj, w naszym rozumieniu, Państwo, urzędnicy, opierają się wyłącznie na jakiś dokumentach, no one muszą mieć jakąś furtkę zmiany. Tutaj jak sadzę większość z nas nie reprezentuje żadnego dewelopera i to jest jakby tutaj i Państwa, i naszą troską, żeby więcej było zieleni, ale też domów, które są domami jednorodzinnymi czy wielorodzinnymi, gdzie można zachować sporą część zieleni, i gdzie można się też rozbudować. Tak myślę, że tutaj gdzieś znajdujemy się, gdzieś jakiś jest konsensus co do charakteru tego terenu, natomiast ten plan, ani Studium, nie odzwierciedla ani tego co my byśmy chcieli, ani tego co tam powinno być, ani nawet tego co tam już jest. Więc ja rozumiem, że jedyną drogą jest zmiana Studium, ale żeby się dobrze przygotować z naszej strony do takiego wniosku, żeby on nie został odrzucony: nie, bo Studium i koniec, to do tego zmierza moje pytanie. Czy są jakieś dokumenty, do których możemy mieć wgląd, czy które w ogóle istnieją, na podstawie których uchwalono w tym Studium takie a nie inne przeznaczenie poszczególnych kawałków tej ziemi?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Cała dokumentacja jakby planistyczna jest w każdej chwili do Państwa dyspozycji po złożeniu wniosku o udostępnienie informacji publicznej, a poza tym proszę sobie wejść na stronę Biura Planowania Przestrzennego, tam cały dokument Studium jest opublikowany.

**Gość V**

To znaczy, to jest dokument Studium, a to co ja pytam, i o czym Pani mówi, to są dokumenty robocze, analizy, na podstawie których przyznano taki a nie inny charakter rozmaitych ziem, tak?

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak. Analizy, te rzeczy, które, oczywiście nie ma tam roboczych rysunków typu szkice, które powstawały na etapie...

**Gość V**

Ale rozumiem jakieś decyzje i analizy, które są podstawą?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak.

**Gość V**

One nie są w takim powszechnym dostępie, tylko trzeba o nie zawnioskować, tak?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak. Jeśli będą informacją publiczną, którą pani możemy udostępnić to tak, dostanie Pani takie informacje.

**Gość V**

A czy z Pani wiedzy, bo rozumiem, że Państwo zajmują się jakiś czas tym projektem, czy mają już Państwo wiedzę, czy może nam Pani tutaj powiedzieć na jakiej podstawie tereny, które nie są od lat rolne, i co do których tendencji do rozwoju w kierunku budownictwa mieszkalnictwa jednorodzinnego, no jest tam ewidentna tendencja, tam się wszyscy budują po kolei, są to domy jednorodzinne lub wielorodzinne, czy Pani może powiedzieć na jakiej podstawie uniemożliwiono tam dalszą rozbudowę i ustalono, że tam nie można się inwestycyjnie rozwijać?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ja w tej chwili absolutnie nie jestem przygotowana na to, żeby przeprowadzić z Panią dyskusję merytoryczną na temat Studium, bo po prostu, po pierwsze, że to jest czas, a poza tym nie chcę tej dyskusji spłycać. W momencie, kiedy by była taka potrzeba, to wtedy możemy na ten temat rozmawiać, ale teraz absolutnie nie. Z biegu nikt nie oczekuje chyba ode mnie, żebym ja nagle mówiła o szczegółach dokumentu, który 3 lata temu był opracowywany i opracowany tak samo dla rejonu Państwa, jak i rejonu Huty, rejonu południowej części miasta, i to są dosłownie szczegóły, więc absolutnie nie. Poza tym są przecież opinie, których ja nie mam w głowie, które wpływały na etapie uchwalania Studium, uzgodnienia, posiedzenia Miejskiej Komisji Urbanistyczno-Architektonicznej, Komisji Planowania Przestrzennego, to były dziesiątki, żeby nie powiedzieć setki różnych spotkań.

**Gość V**

Ale na te spotkania byli wzywani mieszkańcy (...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Niektóre spotkania, jak widać Pan uczestniczył w dwóch, były dyskusjami publicznymi. To są dyskusje publiczne, tak jak dzisiaj się spotykamy na etapie planu miejscowego, tylko na etapie Studium, to była wynajęta sala Collegium, Audytorium Maksimum na ul. Krupniczej, były setki ludzi, które uczestniczyły w tym spotkaniu. Poza tym to nie było jedno spotkanie, bo tak jak państwu mówię, były publiczne debaty telewizyjne, były spotkania z poszczególnymi, nie wiem, z towarzyszami...

**Głos z sali**

(...) części Krakowa.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie proszę Państwa. Były różne, a poza tym kolejny raz powtarzam, że Państwa radni byli zapraszani indywidualnie, każda dzielnica była, rozmowy w Biurze Planowania Przestrzennego, były spotkania na sali głównej z wszystkimi radnymi, na Sali sesyjnej, i po prostu takich spotkań było dziesiątki, jeśli nie setki.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale to proszę Państwa, do radnego, proszę... Ja rozumiem, że my możemy wziąć na tzw. klatkę wiele, ale proszę, jak chodzi sprawy inwestycyjne, zwracać się do swoich radnych, to są przedstawiciele Państwa. Przepraszam, ja już 3 godziny mówię.

**Głos z sali**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale nie, że nie wolno się budować. Proszę zauważyć, plan ten wskazuje część terenów inwestycyjnych i część terenów nieinwestycyjnych. Miasto, jak sporządzamy plany miejscowe, jest dzielone, i jak Państwo wiecie, mamy tutaj ten rejon, Pan wspominał o rejonie ul. Falistej, też mamy, w zeszłym tygodniu była dyskusja w rejonie ul. Kolnej, określane są pewne obszary, które po prostu są objęte planami, większe, mniejsze, w zależności od specyfiki. Tutaj Rada Miasta Krakowa określiła, że w takim obszarze sporządzamy ten plan.

**Głos z sali**

Rozumiem, ale tereny zielone (...) to są prywatne działki (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, ale proszę Państwa, już o tym była mowa, Pani mówiła parokrotnie. Też Państwo na pewno nie chcecie, bo mówimy, że tereny prywatne, tak, tereny prywatne, ale nie chcecie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

również, w Krakowie mamy 8 % terenów gminnych, pozostałe są terenami prywatnymi. 8 % to są drogi, to jest Las Wolski, i to jest Wisła, i w związku z tym nikt z Państwa też nie chce, żeby zada była taka: jak tereny prywatne, to robimy z nich wszystkie tereny inwestycyjne. Tak nie może być, że miasto ma 92 % terenów inwestycyjnych w mieście. Nikt takiego dokumentu planistycznego nie uchwali, nikt takiego nie zaopiniuje pozytywnie.

**Gość V**

(...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

To znaczy, mówimy jak w danym momencie chcemy, prawda, natomiast jak Państwo mówicie w jedną stronę, to ja daję argument równie absurdalny w drugą stronę.

**Gość V**

(...) nawet jakbyśmy chcieli to byśmy nie mogli, prawda, więc...

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie moglibyście Państwo.

**Głos z sali**

(...) doprowadził do tego, że ludzie z Krakowa mieszkają w Dobczycach, mieszkają w Niepołomicach (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Państwa, tak jak powiedziałam chwilę wcześniej, nie mamy możliwości mieć takiego procentu terenu inwestycyjnego w mieście, bo wszystkie dokumenty planistyczne sporządzane muszą uzyskać opinie lub uzgodnienia poszczególnych instytucji. Dzisiaj było wymieniane – Regionalny Dyrektor Ochrony Środowiska, i jego uzgodnienie jest też konieczne i wymagane.

Ja proszę teraz tak, czy ktoś z Państwa ma jeszcze pytanie, bo mamy w takim razie... Bardzo proszę Pana o zadanie pytania.

**Gość XIII**

Chciałem zapytać, dlaczego autorzy tego Studium nie biorą udziału w takich spotkaniach?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ja jestem m.in. współautorem Studium.

**Gość V**

(...)

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak, znam powody.

**Gość V**

A może Pani powiedzieć?

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie, nie mogę powiedzieć, bo tak jak Pani chwilę wcześniej wytłumaczyłam. Pani nie widziała dokumentu Studium, Pani nie wie, ile opracowywane było Studium, i ja nie mogę w tej chwili mówić o jakiś szczegółach, które są nagrywane, i za które za chwilę będę rozliczana, że użyłam takiego lub innego słowa. Ja jestem jednym z współautorów Studium, ale zespół był nastu osobowy, i to naprawdę były autorytety, to byli profesorowie z Politechniki Krakowskiej, osoby z tytułami profesorskimi, które naprawdę są specjalistami w dziedzinie planowania i urbanistyki.

**Gość V**

Na pewno, tylko nie mają działki.

**Głos z sali**

I nie pojechały w teren (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Tak. Dobrze, proszę Państwa. Pan...

**Gość XIII**

Ja mam jeszcze jedno pytanie. Chciałem zapytać o ten obszar właśnie najbliżej położony wału przeciwpowodziowego, nazwijmy go osiedlem – może Pan powiększyć? – o właśnie to. Skoro istnieje przepis, który mówi, że w najbliższym sąsiedztwie, w odległości powiedzmy tych 5 m od podstawy wału...

**Głos z sali**

50 m.

**Gość XIII – p.**

50? Aha. Że ten obszar jest całkowicie wyłączony jakby spod zabudowy, tak?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie, przepis mówi tylko i wyłącznie o tym. Ten przepis dotyczy, czyli strefa 50-ciu metrów od stopy wału, to nie jest kwestia stricte, że zakaz zabudowy, to jest przepis, który ma chronić przede wszystkim konstrukcję wału przeciwpowodziowego, żeby ktoś go po prostu nie naruszył, nie uszkodził, i w ten sposób np. nie doszło do katastrofy, bo np. we Wrocławiu czy w jakiś innych miastach ludzie mieli ogródki działkowe przy wale przeciwpowodziowym i

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

ktoś sobie zrobił tam np. ziemiankę, prawda, bo czemu nie, i ten przepis ma temu służyć. Ale ten przepis chwilę dalej, w tej samej ustawie, czyli w ustawie prawo wodne daje prawa odstępstwa. W przypadku, gdy Marszałek Województwa wyrazi zgodę na odstąpienie od tych 50-ciu metrów, czyli na przybliżenie zabudowy w tej strefie do wału przeciwpowodziowego, wówczas ktoś będzie mógł zrealizować budynek mieszkalny czy jakikolwiek budynek o charakterze inwestycyjnym. Prawo zakazuje, ale jednocześnie też dopuszcza, pod warunkiem, że dostanie Pan takie odstępstwo.

**Gość XIII**

Ale właśnie Państwo projektując tutaj, nazwijmy to osiedle, zostawiają furtkę właśnie na całkowitą możliwość zabudowy tego terenu.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie proszę Pana, nie dajemy furtki, bo...

**Gość XIII**

Chwileczkę, jeszcze nie skończyłem. Przyklejonego właściwie do wału przeciwpowodziowego, a kawałek dalej, gdzie ludzie mają działki, dosłownie kilkaset metrów oddalone od wału, te tereny pozostają jako zielone.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Proszę Pana, nie zgodzę się z Panem w całej rozciągłości, bo Pan patrzy tylko i wyłącznie na kolor przeznaczenia terenu, natomiast nie patrzy Pan na nieprzekraczalną linię zabudowy, która tutaj została poprowadzona. Idąc dalej...

**Gość XIII**

(...) została przekroczona ta linia.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Słucham?

**Gość XIII**

Przez Pana została ta linia przekroczona. Dlaczego pan nie narysował tego osiedla właśnie do tej linii, tylko...?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Bo nie mogę prosić Pana. Nie mogę, bo Studium mówi o tym, że cały teren został wskazany pod daną działalność inwestycyjną, i sąd za chwilę mi powie taką kwestię, że jeżeli ja tu wstawie teren zielony, to powie mi sąd, że ja jestem niezgodny z ustaleniami Studium i mi uchylili plan, dlatego ja przeznaczyłem ten teren pod zabudowę mieszkaniową jednorodzinną i wielorodzinną, ale z tym obostrzeniem, że w tej strefie nie może powstać żaden budynek, jakikolwiek budynek, nie mogą powstać również miejsca postojowe i parkingi. Idąc dalej. W tej strefie tu, czyli oznaczonej kolorem żółtym, też w tym terenie MN/MWn.1, też nie

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

powstanie żaden obiekt budowlany, nie tylko budynek, ale również budowla czy obiekt małej architektury, bo jest tutaj tzw. strefa hydrogeniczna, która w tym obszarze zakazuje lokalizacji tego rodzaju obiektów budowlanych – to też mówią o tym ustalenia planu. Kolejna rzecz. W tej części terenu, czyli pomiędzy tą nieprzekraczalną linią zabudowy, a tym wyznaczonym pasem rezerwy pod drogę, docelowo drogą publiczną, też jest zakaz lokalizacji budynków, plus jeszcze mamy dla całości tego obszaru minimum 70 %, nie może być przeznaczony pod jakąkolwiek zabudowę, bo jest to tzw. powierzchnia biologicznie czynna.

**Gość XIII**

Jak dla mnie to jest po prostu zostawienie furtki dla dobrych prawników.

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Jaka tu jest proszę Pana furtka? Przepis mówi tak, jeżeli... w przepisie moglibyśmy w ogóle tu nie rysować nieprzekraczalnej linii zabudowy, bo nie musimy. Przepis mówi, że w strefie 50 metrów od stopy wału nie można stawiać żadnych obiektów budowlanych, i równocześnie drugi przepis w tej samej ustawie mówi, że można tę strefę zmniejszyć, jeżeli Marszałek wyda odstępienie, czyli można przybliżyć zabudowę, ale w planie nie ma możliwości tego odstąpienia. Chwileczkę, nie skończyłem. W planie nie ma możliwości odstąpienia. Jest wstawiona nieprzekraczalna linia zabudowy, czyli w tym przypadku ustalenia planu są bardziej rygorystyczne niż ustawa, więc o jakiej furtce my mówimy?

**Gość II – p. /.../\***

Ale wie Pan co, ja mam takie pytanie. Ostatnie pytanie mam do Pana, bo może Pani mi nie odpowie tego. Ja się chciałam zapytać, mówimy, że inni mogą takie drogi czy takie stawiać. Kuzynka moja, co wracam z powrotem do tego dewelopera, chciała sobie wybudować dla córki jeden dom (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale proszę Panią, Pani trzeci raz o tym mówi.

**Gość II – p. /.../\***

Tak, nie dajcie Państwo skończyć.

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Ale nie ja. Proszę zauważyć, że nie my, że nie Biuro Planowania. Pani trzeci raz to mówi albo czwarty. Wydział Architektury, proszę tam pytać, dlaczego ta decyzja nie została wydana.

**Głos z sali**

Oni powiadają, że jest Studium, nie ma (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Nie ma proszę Panią, proszę... Przepraszam, myślałam, że Pani to notuje, że Pani ma jakiś tok myślenia. Oni nie mówią, że jest Studium, bo tłumaczyłam Państwu, nie ma zależności

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

WZ-ty od Studium. Zależność jest planu miejscowego od Studium i nic innego. I bardzo proszę, kto chce zadać jeszcze pytanie, bo zaczynamy być już wszyscy chyba bardzo zmęczeni i już powstają, po parę razy są te same pytania.

**Głos z sali**

Czemu na końcu ul. Czarodziejskiej na samym wale (...)

**Dyrektor Biura Planowania Przestrzennego – p. B. Kaczmarska-Michniak**

Proszę Pana, Czarodziejska to są Dębniki. Zostawmy Czarodziejską w spokoju. Dzisiaj jesteśmy na ulicy, tutaj jesteśmy na Widłakowej.

**Gość XIV**

Chciałam zapytać, czy plan przewiduje dojazd do terenów rolnych?

**Główny projektant planu, Biuro Planowania Przestrzennego – p. D. Korecki**

Nie, projekt planu wyznacza tzw. drogi publiczne i drogi wewnętrzne, natomiast w pozostałych terenach, czyli terenach inwestycyjnych bądź nieinwestycyjnych, np. zieleni urządzonej, niż w tym przypadku nie terenów rolnych, nie wyznaczamy dróg wewnętrznych, nie wyznaczamy dróg dojazdowych, ale wstawiliśmy zapis, że dopuszcza się realizację niewyznaczonych dojazdów, z prostej przyczyny, nie jesteśmy w stanie przewidzieć każdego dojazdu, każdego dojścia. W terenach rolniczych, w jednym terenie R.9 jest możliwość wyznaczenia takich dojazdów – to jest R.9, czyli to jest teren powyżej, to jest ten teren tu, czyli na zachód od tej drogi, wyznaczonego drogi wewnętrznej, natomiast ustawa właśnie też o ochronie gruntów rolnych i leśnych tą kwestię reguluje, co w gruntach rolnych może być. Tam są również wyznaczone drogi polne, ale to już reguluje ustawa.

**Gość III – p. /.../\***

Ja mam pytanie: czy my jako mieszkańcy działek, powiedzmy dojazdowych, tam całkiem w lewo, czyli powiedzmy tych rolnych tak jakby... nie, nie trzeba pokazywać, chodzi mi o ten fragment tej białej drogi, jeszcze raz chcę wrócić. Czy my jako mieszkańcy tych dalszych działek, tam możemy wnioskować do Urzędu Miasta o wykup tej drogi, od... Tak? Czyli o jak najszybszy wykup tej drogi od tej prywatnej Pani, tak?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Tak. Proszę Pana, w planie wyznaczone drogi publiczne, obowiązek ich realizacji leży po stronie gminy, i jeżeli ktoś – to jest jakby pierwsze takie, oczywiście musi być w planie budżetowym, zabezpieczone pieniądze na realizację tej drogi, ale jest jeszcze taki przepis, który też mówi, że jeżeli ktoś chce np. dokonać podziału takiej działki, to musi zostać wydzielona działka już pod drogę publiczną i gmina ma obowiązek ją wykupić. Jeżeli będą wnioski dot. właśnie realizacji, to po pierwsze, zostaną zabezpieczone pieniądze i gmina rzeczywiście będzie wykupować te działki, no będzie dążyć do realizacji. I to co Pan zapytał, czy jeżeli będą takie wnioski, to co też tutaj była dyskusja, że zagrodzenia, nie powinno być

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

grodzone, bo to już będzie, jeżeli plan będzie uchwalony, będzie to droga publiczna, czyli nie będzie można ją wygradzać.

**Gość III – p. /.../\***

A do momentu tego planu?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Mnie się wydaje, że do momentu uchwalenia planu. Do momentu uchwalenia planu, bo z chwilą uchwalenia ona staje się jakby drogą publiczną, natomiast kwestia wykupu, jej realizacji, to są jakby dalsze kroki za planem.

**Gość III – p. /.../\***

Dziękuję.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę bardzo.

**Gość V**

Przepraszam, jeszcze mogę, jeszcze tylko jedną rzecz. Mam takie pytanie. Ja rozumiem, że Pani jest współautorką planu, tutaj jest Pan projektant i rozmawiamy, znaczy Studium, tak. Czy na podstawie np. tych naszych wypowiedzi i też Pani jak sadzę oceny, tak że prawo jest złe, ponieważ na wiele rzeczy nie pozwala, mamy bardzo niewielkie możliwości zmiany, czy Pani może np. w tym momencie proceduralnym przynajmniej złożyć taką opinię pisemną w tym momencie, ponieważ po konsultacjach społecznych z nami, jeżeli Pani się zgadza z taką opinią, że istnieje tendencja takiego rozwoju tej przestrzeni, że nie zaburza ona jego charakteru, a byłaby zgodna z wolą większości właścicieli ziemi, natomiast ewidentnie nie jest ona, i w związku z którą nie jest zgodne Studium. Czy Pani opinia jest możliwa do zawarcia na tym etapie procedury zatwierdzania planu?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Ale przepraszam, do czego ta opinia?

**Gość V**

No nie wiem, bo rozumiem, że Pani się w części z nami zgadza, tak jak na początku zaczęła Pani swoją wypowiedź od tego, że to prawo jednak nie jest najlepsze, prawda, że nie pozwala na wiele rzeczy.

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Panią, to nie jest opinia jakaś do sporządzania planu, opinia kogokolwiek z Biura Planowania. My realizujemy plan zgodnie z ustawą i nie wydajemy tam do tego jakiś opinii. Tak samo jak będzie procedowane Studium, to są odpowiednie prace, które są określane ustawą, i my też nie wydajemy do tego opinii. Są robione uwarunkowania, na podstawie tych uwarunkowań, to jest procedura podobna jak do planu, tylko może jakby bardziej ogólne są

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

tam zasady, i to jest po prostu krok po kroku, wykonuje się te wszystkie wskazania, które są w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, i nikt z nas, ani Pani Dyrektor, ani Pan projektant do takiego dokumentu swoich opinii nie wydaje.

**Gość V**

Jeżeli my byśmy, teoretycznie oczywiście, bo zakładam, że tak nie będzie, jeżeli my byśmy nie złożyli na piśmie żadnych uwag to pomimo tego spotkania, na którym Państwo jednoznacznie widzą naszą głęboką niezgodę na wiele zapisów w tym planie, to Państwo nie mogą tego uwzględnić nawet w żadnej swojej opinii, tak, że jakby faktycznie...

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Nie, bo my nie wydajemy żadnych opinii. My teraz...

**Gość V**

Ani uwagi, ani niczego takiego?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Nie proszę Państwa. Procedura jest ściśle określona, to co mówiliśmy, teraz do projektu planu będą zbierane uwagi, uwaga polega na tym, że ktoś kwestionuje ustalenia planu, czyli jeżeli ktoś napisze, że ten plan jest cudowny to, to też nie jest uwaga – to jest tylko informacja dla Prezydenta, że jest jakby jakaś ocena pozytywna. Natomiast uwagi rozpatrywane są te, które kwestionują ustalenia planu. Jest określony termin, 21 dni Prezydent ma na rozpatrzenie uwag, uwagi są rozpatrzone przez Prezydenta. I teraz, jeżeli uwagi są rozpatrzone pozytywnie to procedura, Pani Dyrektor już mówiła, jest powtarzana: opiniowanie, uzgodnienia, wcześniej zmiana projektu planu, opiniowanie i uzgodnienia, i wyłożenie do publicznego wglądu, po czym Państwo znowu mają możliwość składania uwag. Jeżeli następnie jakieś uwagi będą rozpatrzone pozytywnie, to się tak powtarza, jeżeli nie, jeżeli Prezydent nie uwzględni uwag pozytywnie, czyli nie będzie zmian w projekcie planu, projekt planu jest kierowany pod obrady Rady Miasta, Rada Miasta w II czytaniach uchwała projekt planu, pomiędzy I a II czytaniem może złożyć poprawki do planu, i wtedy, jeżeli są poprawki przegłosowane, projekt planu wraca do Prezydenta i projekt planu znowu, opiniowanie i uzgodnienia, wyłożenie do publicznego wglądu – tak wygląda procedura i to jest bardzo ściśle określone, i w tym momencie my piszemy do tego żadnych swoich opinii.

**Gość V**

Gdzie jest podstawa prawna tej procedury, w sensie...?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

W planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym.

**Gość V**

Bo jeszcze mam pytanie, bo w tym optymistycznym jakby z punktu widzenia projektodawców scenariuszu, kiedy byłby zatwierdzony plan, gdy nie było...?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Jeżeli po złożeniu teraz uwag Prezydent nie rozpatrzyłby żadnych uwag pozytywnie i nie byłyby wprowadzane zmiany do projektu planu, to tak jak Pani Dyrektor mówiła, wrzesień, październik mógłby być plan kierowany pod obrady Rady Miasta, czyli w tym roku, w czwartym kwartale mógłby być uchwalony. Jeżeli będą zmiany to każda zmiana mniej więcej o 3 miesiące wydłuża procedurę planu.

**Gość V**

Jeszcze jedno pytanie. A jeżeli uzasadniony byłby, nie wiem, wniosek, nas czy kogokolwiek innego o zmianę Studium, tak, to jaka jest procedura adekwatna do tego czasowo?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Wnioski o zmianę Studium są tą jakby intencją mieszkańców o tym, żeby przygotowywać analizy i przekazać te analizy o zmianę Studium do Rady Miasta. Prezydent ma obowiązek ustawowy raz w czasie kadencji przeprowadzić takie analizy i skierować je do Rady Miasta. Czyli jeżeli Państwo napiszą to jest jakby taki sygnał mieszkańców, że oczekują, żeby Studium było zmienione, i tyle. I na to od Państwa... Raz w kadencji, raz na 4 lata.

**Gość V**

(...)

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Państwa, my zwyczajowo odpowiadamy, ale jest to odpowiedź taka jakby na pismo, które jest składane do Urzędu, czyli informujemy, że nie jest to wniosek taki ustawowy, bo jakby wnioski dzielą się na kilka rodzajów. Są wnioski o to, żeby przystąpić, a później w procedurze sporządzania Studium są wnioski do Studium, do tego, co Państwo oczekują, żeby w tym Studium było. I my odpisujemy na te obecnie składane wnioski, że to nie jest ten wniosek, który mówi o tym co ma w Studium być, bo wtedy dopiero można składać wnioski, jeżeli jest ogłoszenie o składaniu wniosków i podany termin, czyli rozpoczyna się procedura zmiany Studium, opracowania nowego Studium. Obecnie są to Państwa jakby takie wnioski o przystąpienie do zmiany Studium i taką odpowiedź Państwo dostaną.

**Gość XV**

Dzień dobry. Ja tylko takie szybkie pytanie. Jak wygląda kwestia prowadzenia mediów w planie?

**Zastępca Dyrektora Biura Planowania Przestrzennego – p. E. Szczepińska**

Proszę Pana, było to już mówione, kolega tu omawiał, że w planie są zapisy dot. zasad infrastruktury, wprowadzania infrastruktury technicznej. Proszę Pana, mogę Panu powiedzieć który to jest rozdział, tam jest wszystko opisane i Pan sobie wtedy sprawdzi, przeczyta. Par.

**DYSKUSJA PUBLICZNA NA TEMAT PROJEKTU MIEJSCOWEGO PLANU  
ZAGOSPODAROWANIA PRZESTRZENNEGO OBSZARU  
„BODZÓW – REJON ULICY WIDŁAKOWEJ”, 19 lipca 2017 r.**

---

12 ustaleń planu, i tam są określone zasady, ponieważ ustawa mówi, że my nie wprowadzamy już dokładnych rozważań technicznych, tylko wprowadzamy zasady, które mają być później zastosowane przy przeprowadzaniu infrastruktury. Dziękuję.

Proszę Państwa, ponieważ nasza dyskusja już dobiega, o, nawet dokładnie 3 godzin, także ja będę dziękować bardzo za udział w dyskusji publicznej, za przybycie. Przypomnę Państwu terminy, które są bardzo istotne dla Państwa. Mianowicie, termin składania uwag jest do 16 sierpnia, i przypominam, że ten termin jakby mówi o tym, że do tego dnia powinny wpłynąć do Urzędu uwagi, które Państwo kierują, następnie Prezydent ma 21 dni na rozpatrzenie tych uwag, czyli do 6 września powinno ukazać się Zarządzenie Prezydenta o rozpatrzeniu uwag. I jeszcze dodaję, ponieważ ze względu na ochronę danych osobowych w tym zarządzeniu nie będą Państwo mogli znaleźć swojego imienia i nazwiska, tylko trzeba po treści uwagi lub po numerze działki sprawdzić sobie jak jest rozpatrzone. Następnie, jeżeli Państwo zobaczą, że uwaga jest rozpatrzona pozytywnie, to proszę oczekiwać, że będzie jeszcze kolejne wyłożenie, można o terminach informować się w Biurze Planowania Przestrzennego. Dziękuję bardzo.

Na podstawie nagrania,

stenogram wykonała:

Monika Sobieraj

\* wyłączenie jawności w zakresie danych osobowych; na podstawie art. 1 i 6 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. o ochronie danych osobowych (Dz. U. z 2002 r., Nr 101, poz. 926 z późn. zm.); jawność wyłączył Tomasz Gdula - podinspektor w Biurze Planowania Przestrzennego UMK